Nr 47b. Dnia 16 lutego. Sobota. Dnia 4 (16) lutego 1884 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8. k.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Nabożeństwo odpustowe na cześć św. Walentego, kapłana i męczennika, odłożone z dnia 14-go b. m., odbędzie się jutro w kościele św. Ducha (popaulińskim) zwykłym obrządkiem kościoła, z wystawieniem N. Sakramentu, procesjami i kazaniami, które głoszone będą w języku polskim.

— Jutrzejsza niedziela nazwaną jest *Mięsopustną* albo *Młodą*. Przypomina ona, iż skrócony post od tej się niedzieli kiedyś zaczynał, co wynosiło 8 tygodni, około 60 dni i dlatego nazywa się *sexagesima* (sześćdziesiętna).

— Ewangelja św. przypadająca na tę niedzielę zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 8-ym „o nasieniu roli”.

Przegląd polityczny.

Gorące życzenia tej warstwy ludności w Galicji, która wyobraża pierwiastek porządku i organizacji prawidłowej samorządu krajowego, spełniły się. Cesarz udzielił najwyższego zatwierdzenia uchwale sejmowej, rozszerzającej okres wyborczy rad powiatowych i gminnych z lat trzech na sześć. Znaczy to, że kadencja wybranych rad będzie trwała odtąd przez czas dwa razy dłuższy od dotychczasowego. Znawcy i badacze stosunków miejscowych tej prowincji zauważyli oddawna, że przyczynę wielu niedomagań samorządu krajowego stanowi ustawiczność zmian w składzie władz administracyjnych gminnych i powiatowych, z wyboru obywatelskiego powstałych. W ten sposób samorząd nie mógł wytworzyć sobie ludzi, posiadających rutynę administracyjną, niepodobna było wykreślić sobie szerszego planu w projektach, mających na celu polepszenie stosunków gospodarczych w zakresie powiatu i gminy. Jeżeli rozwój samorządu powiatowego i gminnego w Galicji nie przyniósł dotąd owoców bezwzględnie pożądanych, to w znacznej mierze przypisać to należy tej właśnie krótkotrwałości mandatów w ciałach reprezentacyjnych, które nad dobrem gmin i powiatów czuwać mają. Obecnie stosunki te zmieniają się na lepsze w duchu życzeń sejmowych.

Ustawa przedłużająca okres wyborczy nie zawiera wszakże postanowienia, aby funkcjonujące obecnie rady miały być rozwiązane, aby nowe wybory odbyły się zaraz pod hasłem sześcioletniego perjodu. Tylko w miarę, jak się kończą dotychczasowe trzyletnie kadencje rad powiatowych, odbywać się będą wybory na nowej podstawie. W tym roku jednak dla znacznej części rad powiatowych równocześnie ubiega perjod wyborczy, więc już obecnie są w toku przygotowania administracyjne. Chodzi głównie o rozkład liczby mandatów na poszczególne koła wyborcze. W tej mierze porozumiewa się w tej chwili namiestnictwo z wydziałem krajowym. Skoro porozumienie przyjdzie do skutku, rozpisane zostaną wybory do reprezentacyj następujących powiatów: Kraków, Tarnobrzeg, Tarnopol, Myślenice, Kolbuszowa, Bochnia, Skałat, Nisko, Jaworów, Kossów, Przemyślany, Podhajce, Gródek, Buczacz, Czortków, Limanowa, Łańcut, Borszczów, Horodenka, Husiatyn, Rzeszów, Lisko i Sanok. Będzie to pierwsza serja, po której zapewne jeszcze w tym roku nastąpi dalsza.

Od zaprowadzenia reprezentacyj powiatowych nie było pewno wyborów ważniejszych, ani nawet równie ważnych, jak właśnie te, które się teraz po raz pierwszy na nowej podstawie odbyć mają. Wszystkie korzyści, jakie sobie obiecywano w sejmie w chwili uchwalenia sześcioletniej kadencji, zawisły od rezultatu wyborów. Jest to jasne i zrozumiałe. Chodzi też o to, aby koła wyborcze przystępowały do nowych wyborów ze świadomością, że chodzi teraz o akt ważniejszy, aniżeli za dawnych wyborów. Szczególnie w wschodniej części kraju, obywatelstwo wcześnie powinno poczynić potrzebne przygotowania, aby nie dopuścić żywiołów bałamucących i bałamuconych do zdobycia mandatów powiatowych. W ostatnich czasach, dzięki pewnej ospałości obywatelstwa, w kilku powiatach wybory wypadły licho. Źleby było, jeżeliby teraz na sześć lat wybrano także lichą reprezentację.

Z oświadczeń złożonych w izbach angielskich przez p. Gladstone'a i lorda Granville'a, tudzież z ogłoszonego świeżo „projektu” załatwienia sprawy sudańskiej, przedłożonego rządowi przez najlepszego znawcę stosunków tamtejszych Gordona baszę, dadzą się nareszcie określić główne zarysy planu powziętego przez gabinet londyński. Przedewszystkiem stwierdził p. Gladstone urzędownie już w izbie gmin na posiedzeniu z d. 14-go b. m., że Anglja postanowiła własnemi wojskami obronić brzegi morza Czerwonego przed nawałem beduinów Osmana Digmy, który widocznie otrzymał od mahdiego rozkaz dotarcia aż do samego morza. Brzegi jego aż do Adenu i dzikich krain plemienia somaulisów afrykańskich strzegą wszelako bezpieczeństwa drogi sueskiej; gdyby osiadłe tu plemiona zapragnęły kiedy wypuścić korsarskie okręty na statki handlowe angielskie dążące przez kanał sueski i morze Czerwone do Indyj, natenczas najżywotniejsze interesa handlu wielkobrytyjskiego uczułyby się zagrożonemi. Anglja nie obawiała się o swą drogę indyjską, dopóki ziemie te podlegały Egiptowi lub słabym i niezwiązanym państwową solidarnością szeikom arabskim.

Dziś, gdy w łonie Sudanu powstał wielki „prorok”, który postanowił zjednoczyć olbrzymie przestrzenie, zaległe po obu stronach górnego Nilu, gdy potęga jego scentralizowana, tworząc w przyszłości wielkie, jednolite państwo sudańskie, mogłaby istotnie strachem przejąć z biegiem czasu każdego, z kimby w zatarg się wdała, Anglja ubezpiecza się na wybrzeżach morza Czerwonego i zdobywa nowe dla siebie pozycje. Zapewne Egipt niewiele już o nich

Wielki świat Berlina.

(Dokończenie.)

O hrabiach i hrabinach mało mówi autor streszczanych przez nas szkiców.

„Hrabina Schleinitz należy do najinteligentniejszych i najwykształceńszych kobiet Berlina. Umysł to niepospolity pod każdym względem. Zajmuje ją wszystko co dotyczy nauki i sztuki; będąc muzyczką pierwszorzędną, zna się przytem na malarstwie, ubóstwia literaturę, zajmuje się polityką i zagadnieniami społecznemi. Nie ma ani przesądów, ani żadnych ciasnych uprzedzeń. Nadto jako kobieta najlepszego towarzystwa, umiejąca pokryć swoją wiedzę i swoje przymioty, dobra i życzliwa z natury, zanadto wiele ma zajęcia, ażeby mieć czas na plotki i podejrzenia.

Mało uczęszcza w towarzystwa i ogranicza się do szczupłego koła znajomych i przyjaciół, złożonego po większej części z artystów i literatów, którym ona jedna otworzyła w Berlinie gościnne swe progi, reszta bowiem „wyższego świata” nie wpuszcza do siebie „tych ludzi”. Niegdyś przyjmowała pani Schleinitz u siebie, ale kanclerz mięszający się do wszystkiego, nawet i do drobiazgów, poruszył się „opozycją” hrabiny... Dał jej do zrozumienia, iż lepiejby uczyniła, gdyby zaprzestała swoich przyjęć, skutkiem czego jedyne centrum świata inteligencyj w Berlinie zostało zamknięte.

Trwało to wszakże niedługo, hrabina jest zanadto dzielną kobietą, ażeby się oglądać na czcze gadaniny. Szuka przyjemności wszędzie, gdzie ją znaleźć może, a umysł jej niezdolen zadawalniać się nędzną gadaniną próżniaczego świata. Uczuwa gwałtowną potrzebę pożycia z ludźmi umiejącymi ją zrozumieć, a których inteligencja równałaby się jej inteligencji. Dom jej jest też istną republiką; spotyka się tam malarzy, muzyków, aktorów, dziennikarzy, polityków, wielkich panów i granddamy. Swoboda w dyskusji wszelka, wolno wyjawiać swoje przekonania i pomysły, do czego zachęca zawsze uśmiech gospodyni i jej takt wykwintny.

Hrabia Schleinitz ukazuje się rzadko na tych zebraniach, pozostawiając towarzyszce zupełną niepodległość. Hrabia, b. minister spraw zagranicznych, dziś minister dworu cesarskiego, jest człowiekiem rozumnym, chociaż nieco przygnębionym wiekiem i chorobami. Można rzec o nim, iż nigdy ani nie mówi ani nie milczy bez przyczyny. Co zaś obojgu małżonkom poczytać trzeba za zasługę, to ich dobroć i serdeczność względem wszystkich. Oboje mają prawe serca, a to zapewne tłumaczy liczbę ich przyjaciół.

Atoli ponieważ doskonałość nie bywa udziałem tego świata, więc i czarująca hrabina ma stronę słabą. Tą słabą stroną jest jej fanatyzm dla Wagnera i jego muzyki. Ona to zrobiła modnym Wagnera w Berlinie, a mówi zawsze o nim z czcią religijną. Dla niej jest on półbogiem. Entuzjazm jej dosięga takiego paroksyzmu, iż okryłby ją śmiesznością, gdyby nie ten wzgląd uniewinniający ją, iż potrzeba koniecznie czemś należeć do swojej ojczyzny. Kiedy się nie jest niemką ani sercem ani smakiem, trzeba nią być namiętnem zamiłowaniem wrzawy i hałasu...

„Cały charakter germański wcielił się w muzykę Wagnera. Tak jak p. Bismark przedstawia jego stronę praktyczną, tak Wagner jego stronę artystyczną. Po wszystkie czasy muzyka jakiegoś kraju brała natchnienie z usposobienia ducha jego mieszkańców. Włoskie pieśni są po większej części wesołe, melodje słowiańskie melancholijne, pieśni wschodnie żałosne. Muzyka niemiecka jest silną, groźną, nieharmonijną, energiczną, rozkazującą, prawie barbarzyńską, tak samo jak naród. Chce ona zniszczyć inne, narzucić się innym, a co szczególniejsza, iż rozwinęła się indywidualnie dopiero wtedy, gdy i naród dokonał swojej przemiany. Wagner jest Bismarkiem muzyki, dzieło jego potrwa tak długo jak dzieło kanclerza; jeden i drugi odpowiadają potrzebom i aspiracjom swojej epoki i swojego kraju; jeden i drugi są ludźmi chwili, takimi jakich było potrzeba ludowi pozytywnemu, który marzy tylko o zdobyczach a pogardza wszystkiem co łagodne, dla którego potęga i wrzawa są jedynemi bóstwami.”

Jednakże powodzenie i wpływ Wagnera powstały po części z mody, tego najwyższego aktu, który i w Niemczech nakłada swoje prawa.

„Moda ta doszła do szału. Szli wszyscy słuchać „Tannhäusera” dlatego, iż było to szykiem, że wysokie osobistości dawały przykład. Klaskano z tej samej przyczyny nie wiedząc dobrze, czy klaskać warto, naśladowano miny wiernych, tak jak się machinalnie robi znak krzyża św., podając komu w kościele wodę święconą. Tryumf chwilowy Wagnera pochodził w wielkiej części z wrzawy, którą wielbiciele otaczali jego osobę.

„Można snadno przewidzieć, iż fanatyzm wagnerowski nie rozszerzy się za granicą, i że nawet pomiędzy współrodakami Wagnera zmniejszy się znacznie. Już od śmierci jego zmalało uwielbienie, a ci, którzy przedsięwzięli pielgrzymkę do Bayreuthu, daleko nieliczniejsi byli aniżeli za pierwszym razem. Wkrótce sanctuarium opustoszeje, a ciekawi chodzić będą patrzeć przez ciekawość, jak na pagodę chińską. Alboż nie przez ciekawość poszło tylu słuchać „Parsifala?” W liczbie tych, którzy wyruszyli ze szczerego uwielbienia, była hrabina Scheinitz.

„Nie myślcie, iżby w Niemczech wszyscy wagnerjanie byli tak egzaltowani, jak hrabina. Spotyka się rozmaite gatunki wielbicieli, nawet bardzo umiarkowane. Niemniej radzę wam wyrażać się zawsze ostrożnie o mistrzu, gdyż wobec cudzoziemca, niemiec będzie go bronił energicznie, tak jak rzeczy należącej do niego, a biorącej swoje źródło w jego charakterze narodowym. Niemiec kocha Wagnera i protegauje go na gwałt wbrew wszelkiej krytyce.

„Zdaje mu się, iż przez to kocha, protegauje i broni swojej ojczyzny niemieckiej, a rozwija przytem taką samą energję, z jaką broni zdobyczy i wyższości nabytej za pośrednictwem ks. Bismarka, tego Wagnera polityki...”

E—i.

w przyszłości słyszeć będzie. Taką jest misja admirała Hevetta i jenerała Grahama, a jeżeli prawdą jest, że w dniu 19 b. m. w Suakimie zgromadzone już zostaną w zupełności posiłki wysłane z Kairu i Aleksandrji, to przyznać nawet wypadnie, że Anglja tym razem umiała się wbrew swoim tradycjom militarnym pośpieszyć.

Inaczej wyobraża sobie p. Gladstone przyszłość wewnętrznych ziem Sudanu. Te, jak wyznał angielski mąż stanu w izbie gmin, nie leżą na szlaku interesów angielskich i niewarte są tego, aby wojska jej królewskiej mości przelewały drogą, angielską krew o nie. Gordon basza udał się przeto do Chartumu: 1) aby w sposób najpraktyczniejszy wyprowadzić z wnętrza tych prowincyj pozostałe tam jeszcze załogi egipskie, tudzież niedowierzającą zmienionym warunkom ludność europejską; 2) aby zorganizować wpływem namowy swojej Sudan wewnętrzny w sposób najwygodniejszy dla politycznych interesów Anglji.

Z ogłoszonego teraz „projektu“ Gordona baszy okazuje się, że p. Gladstone i jego „fachowy pełnomocnik” uważają za najpraktyczniejszą organizację przyszłego Sudanu oddanie go mahdiemu i dawniejszym sułtanom, złożonym z tronu przez Egipt. Może jest w tem pewien wallenrodyzm: może Anglja liczy na to, że ów tuzin sułtanów będzie pożerał się wzajemnie. W każdym razie, skoro posiędzie raz brzegi morza Czerwonego, będą jej obojętniejszemi losy wnętrza afrykańskiego. Rachuby p. Gladstone'a w każdym razie nie są złe.

Pokazuje się tylko z tych planów to najpierw, że Anglja interwencją swoją w Egipcie i ukrytym protektoratem nie zdołała zabezpieczyć dumnej niegdyś i potężnej krainy Faraonów przed utratą olbrzymich obszarów ziemi egipskiej. Być może, iż w Egipcie nigdy jej tego nie przebaczą i że utratę Sudanu powiążą na zawsze w pamięci z nieproszonem panowaniem anglików. Z czasem, gdy ludność egipska przekona się, że kedyw jest nikłym cieniem dawnych kedywów, że słuchając jego wrzekomych rozkazów, poddani są woli anglików a nie własnego monarchy, przeniesie ona rzucenie się w ramiona sudańskiego mahdiego, potomka i następcy proroka, nad zginanie karku przed giaurem z Albjonu. W takim razie czekają anglików w Egipcie twarde losy w przyszłości.

Z obrotu wypadków, o których mówimy, okazuje się także, iż kres niepodległości kedywa został nieodwołalnie już położonym. W trudnej sytuacji rozstrzygnęła wola nie rządu egipskiego, nie polityka Nubara baszy, ani zwierzchnicza decyzja „stambulskiego kalifa”, ale—rząd angielski. W Kairze nikt nie uczuł się dosyć silnym do założenia protestu przeciw decyzjom w Foreign Office nad Tamizą. Anglja jest dziś panią Egiptu w granicach przystosowanych dla siebie. Okroiła go o tyle, o ile to odpowiadało jej wyłącznemu interesowi. Skąpa z natury postanowiła nie wydać więcej nad 250,000 funtów sterlingów, ale za te pieniądze urządzi sobie gospodarstwo nilowe według swojego gustu i swej potrzeby. *Quod erat demonstrandum...*

Br. Z.

W sprawie chorych piersiowych.

Iż los pewnej cząstki społeczeństwa wybranej z pomiędzy nas na ofiarę wrogich warunków przyrody kraju i uległych fatalnej chorobie zasługuje na uwagę ogółu nie w mniejszym stopniu, jak pomniki tych co byli ozdobą kraju, jak wycieczki geograficzne lub urządzenie gmachu dla produkcji sztuki, dowodzić tego byłoby rzeczą zbyteczną, jak z drugiej strony zbytecznem byłoby wykazywać, iż sprawy pierwszorzędnej potrzeby, a w tej liczbie przedewszystkiem sprawy zdrowia, mało jeszcze zajmują nasz ogół.

Porównywając dane statystyczne ogłaszane w *Gazecie lekarskiej* za r. 1877-y, 1878-y i 1879-y, statystykę roczną z r. 1880-go, umieszczoną w tejże gazecie, oraz wyniki ze sprawozdań tygodniowych za r. 1882-gi, otrzymujemy przerażające cyfry, odnoszące się do ilości suchotników w Warszawie.

Na 1000 zmarłych przypada przeszło 250 wypadków śmierci z powodu chorób piersiowych, a w tej liczbie około 140 zejść skutkiem suchot. Tygodniowo umiera na choroby piersiowe około 45—60 osob, a w tej liczbie znajduje się około 25 suchotników. Siódmą część wszystkich umierających stanowią suchotnicy, a więc prawie jedną czwartą dorosłych. Ponieważ przebieg suchot oblicza się przecięciowo na dwa lata, przeto ustawicznie znajduje się w Warszawie około 2500—3000 suchotników.

Cyfra ta w stosunku do ilości mieszkańców olbrzymia, tem poważniejsze przedstawia znaczenie, gdy zważymy, iż suchoty są chorobą najbardziej produkcyjnemu wiekowi właściwa, że przeważająca część ogólnej liczby wypadków choroby występuje u mężczyzn, często ojców niezamożnych rodzin...

Co się dzieje z suchotnikami w Warszawie?

Mała ich liczba używa kuracji w domu i wyjeżdża do miejscowości leczniczych. Położenie ludzi tych uważać można za stosunkowo pomyślne, jakkolwiek i w tej liczbie znajduje się wielu nie mających mieszkań odpowiednich i stale zapewnionej opieki lekarskiej lub zmuszonych mieszkać przez znaczną część roku w samem mieście, przedstawiającem tak niekorzystne warunki sanitarne. Innym ojcom rodzin i pracownikom pozostaje do wyboru śmierć powolna w mieszkaniach, w których ostatnie dni życia zatrute mają codziennie wzrastającą nędzą własną i najbliższych osób, albo wstąpienie do któregokolwiek ze szpitali warszawskich.

Wiadomo, iż brak środków nie pozwala w tych szpitalach zaspokoić nader ważnych potrzeb. Na zewnątrz otoczone są one atmosferą nieurządzonego hygienicznie miasta, wiadomo też, że najlepsze środki aptekarskie nie zastąpią głównego leku chorób piersiowych... czystego powietrza. Nadto, jeżeli pod wielu względami brak ogólnym szpitalom warunków hygienicznych, to suchotnik przedewszystkiem nie znajdzie ich tam dla siebie, gdyż djeta i cały sposób życia suchotników różni się od odpowiednich warunków innych chorych.

Jednem słowem, skuteczna kuracja długotrwałych chorób piersiowych w Warszawie w ogólności jest dla małej liczby chorych bardzo trudną, dla olbrzymiej liczby — niemożliwą.

Najdojrzalsze społeczeństwo angielskie, społeczeństwo, którego wszystkie olbrzymie szpitale założone zostały i utrzymują się drogą składek prywatnych, które wprost centralnej instytucji państwa — parlamentu wzniosło najwspanialszy szpital św. Tomasza, zrozumiało wcześnie doniosłość tej sprawy i olbrzymiemi środkami zbudowało w stolicy szpital dla suchotników, nie ustępujący pod względem sanitarnym żadnemu a może nie mający równego na świecie. Jakiż to przykład dla nas pouczający? Jakkolwiek bowiem pod względem bogactwa ustępujemy nieskończenie anglikom, dobroczynność nasza nie jest mniejszą, a liczba suchotników u nas jest stosunkowo większą.

Wielu mniema, iż leczenie suchot jest rzeczą w skutkach wątpliwą.

Gdyby tak się rzecz miała w istocie, w każdym razie możliwe osłodzenie ostatnich chwil ludziom na śmierć skazanym byłoby uczynkiem w najwyższym stopniu ludzkim. W ogólności jednak powyższe mniemanie o błahem znaczeniu leczenia suchot jest mylnem. Suchotnicy otoczeni warunkami pomyślnemi często się poprawiają i żyją długo; zdarza się to nawet z chorymi mającymi znacznie zniszczone płuca. Z ogólnej liczby 1,224 chorych, leczonych w r. 1882-im we wspomnionym szpitalu londyńskim, zmarło w tymże roku 127-iu, wypisało się zaś 871, z tych wielu ze znacznem polepszeniem. W wydziale dla chorób piersiowych w Mieni, według sprawozdań ówczesnego lekarza zakładu, dra Dobrzyckiego, opartych na cyfrach, skutki leczenia były również bardzo pomyślne.

Wielu czytelników wziąć nam może za złe, iż w chwili ogólnej zabawy i karnawałowego szału dotykamy kwestji przykrej, a bardzo trudnej dla praktycznego zaradzenia.

Względy te długo wstrzymywały nas od ogłoszenia niniejszych słów kilku, ale zbytki w społeczeństwie, na jakie użala się prasa, dziwne projekta w rodzaju założenia ogrodu zoologicznego przy tak ważnych sprawach niezałatwionych, jak taka np., przekonywają, iż jeżeli wyświetlenie bliższe tak palącej potrzeby zostanie należycie ocenione przez szlachetne jednostki, których u nas nie brak, dobroczynność ogółu reszty dokona.

Znalazło się już nawet kilku zacnych obywateli, którzy moralnego i materjalnego poparcia sprawy szpitala dla suchotników się podjęli.

Zresztą gdyby urządzenie wzorowego szpitala na podstawach ostatnich zdobyczy nauki było rzeczą niepodobną (według nadesłanych mi obrachunków osób kompetentnych, urządzenie pod Warszawą takiego szpitala kosztowałoby około 100,000 rs.), to pamiętać należy, iż większość nawet najwspanialszych zakładów filantropijnych rozwijała się tylko stopniowo i że założenie pierwotnie chociażby najskromniejszego szpitala byłoby ważnym czynem rozumnej filantropji społecznej i zbawieniem dla wielu jednostek.

dr J. Polak.

Nowy zapis stypendjalny.

Do rzędu bogatych zapisów, jakie oddawna zdobią kartę historji dobroczynności w kraju naszym, przybywa jeszcze jeden—legat stypendjalny.

Szkoły i oświata zawsze były u nas najwdzięczniejszym przedmiotem ofiarności publicznej, a imiona Staszica, Konarskiego, Młockiego i wielu innych przekonywają, iż ofiarność ta rozwijała się na zasadach głębszych i rozumnie pomyślanych.

Takie też cechy odznaczają i nowy zapis stypendjalny, zastrzeżony w testamencie ś. p. Pauliny Radzimińskiej, o którym w dniu dzisiejszym radosna dochodzi nas wiadomość.

Legat obejmuje dobra Rytomoczydła z attynencją Ryszki, położone w powiecie górno-kalwaryjskim gubernji warszawskiej. Wartości tego majątku, najmniejszym długiem nieobciążonego, obliczyć nie można, wszakże pewne co do niej wskazówki daje szacunek hipoteczny z r. 1828-go, wykazujący, iż dobra Rytomoczydły zostały nabyte za sumę złp. 280,000. Dziś więc można je szacować na rs. 300,000.

Zapis ustanawia „fundusz wieczysty dobroczynny imienia Wincentego i Pauliny Radzimińskich”, urządzony w sposób następujący.

Dobra nie mogą być ani aljenowane, ani też obciążane jakiemibądź wierzytelnościami. Na leśnych zaś przestrzeniach ma być zaprowadzone gospodarstwo leśne, według racjonalnego planu, z koleją 100-letnią. Wpływy z lasów winny być obracane na kupno papierów procentowych Królestwa Polskiego, lokowane w kasie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i mają tworzyć kapitał zasobowy wspomnianego funduszu dobroczynnego. Procenty od tego kapitału oraz dochód czysty z majątku będą obracane na stypendja.

Testament bezwarunkowo zastrzega, iż kapitały nie mogą być użyte na jakiebądź inne cele; jedyny wyjątek stanowią potrzeby gospodarstwa w dobrach stypendjalnych, mianowicie w wypadku ostatecznej potrzeby z kapitału zasobowego rada nadzorcza mocną będzie wyznaczać zapomogi na kapitał obrotowy majątku, lecz zapomogi procentowe i zwrotne, tak, iżby nigdy nie uszczuplały samego funduszu.

Taką jest strona finansowa legatu — a teraz przyjrzyjmy się jego rozporządzeniom wykonawczym.

Zastrzeżone w powyższy sposób dochody wytwarzają pięć grup stypendjalnych.

Pierwsza grupa obejmuje 4 stypendja po 187½ rs. jedno dla uczniów, kształcących się w średnich zakładach naukowych męskich, rządowych lub prywatnych, lecz przez rząd upoważnionych. W drugiej grupie znajdują się trzy stypendja po rs. 250 dla uczennic średnich zakładów naukowych rządowych lub prywatnych przez rząd upoważnionych. Trzecią grupę tworzą dwa stypendja po rs. 375 dla studentów uniwersytetu. Do czwartej należy jedno stypendjum również wynoszące 375 rs.—dla studenta któregobądź ze specjalnych zakładów naukowych wyższych, np. agronomicznego, technologicznego, inżenierskiego lub przemysłowego. Wreszcie w piątej grupie legat przeznacza sumę rs. 150 na zapomogi dla byłych żołnierzy, pochodzących z Rytomoczydeł i po odbyciu powinności wracających do wsi rodzinnej.

Wspomniane stypendja nie wyczerpują zapisu...

Testament słusznie przewiduje, iż dochody przeznaczone na stypendja będą się mniej lub więcej szybko powiększały, bądź dzięki gospodarstwu leśnemu, bądź skutkiem zwiększenia się intrat. To też legat wyraźnie zastrzega, iż z nowych wpływów mają być tworzone nowe stypendja. Wnosząc zaś z dzisiejszego stanu majątku, można być pewnym, iż powyższe grupy stypendjalne stopniowo będą pomnażane.

Wracając do nich, należy tu jeszcze wyróżnić jeden bardzo rozumnie pomyślany warunek. Oto stypendyści nie mogą korzystać z sum stypendjalnych całkowicie, lecz dostają tylko ¾ przyznanego sobie funduszu, ¼ zaś część przez czas trwania stypendjum odlicza się na rachunek oddzielny do wypłaty po ukończeniu szkół przez stypendystę. W ten sposób legat nietylko daje możność kształcenia się młodzieży, lecz dopomaga też jej w trudnych chwilach początków działalności praktycznej.

Innym jeszcze warunkiem testamentu jest zastrzeżenie, iż ze stypendjów może korzystać jedynie uboga młodzież pochodzenia polskiego, urodzona w Królestwie Polskiem, bez różnicy stanu i wyznania. Stypendja przeznaczone dla uczniów szkół niższych i średnich nie powinny wychodzić po za granice kraju. Przeciwnie—stypendja uniwersyteckie mogą być udzielane i studentom kształcącym się za granicą.

Z kolei spojrzmy na administrację legatu.

Testatorka porucza nadzór bezpośredni nad funduszami—seniorowi, zwierzchni zarząd zaś—radzie nadzorczej, w skład której wchodzą: senior, prezes warszawskiego Towarzystwa dobroczynności lub w miejsce niego wice-prezes albo jeden z prezesów wydziałów Towarzystwa, prezes komitetu Towarzy-

stwa kredytowego ziemskiego lub też w miejsce niego prezes dyrekcji szczegółowej warszawskiej albo najstarszy po nim urzędnik obieralny.

Senior obowiązany jest cztery razy do roku lustrować dobra, gospodarstwo leśne i doglądać stypendjów, dyspozycja zaś tak co do funduszów, jak gospodarstwa należy do rady. Pierwszym seniorem obrany został p. Tadeusz Kiciński. Egzekutorami testamentu mianowani są pp. Henryk Krajewski i Włodzimierz Kretkowski.

Oto szczegóły legatu imienia Radzimińskich.

Odnośny testament nosi datę dnia 15-go września r. 1878-go. Fundatorka, ś. p. Paulina z Zaborowskich Radzimińska, zmarła w dniu 24-ym lutego r. 1883-go w 84-ym roku życia. W dniu 18-ym listopada r. 1883-go nastąpiło zatwierdzenie stypendjów przez ministerjum oświaty, wreszcie w dniu 16-ym lutego uregulowano tytuł własności dóbr legowanych w wydziale hipotecznym.

Wobec tego, iż wszelkie formalności są już załatwione, rada nadzorcza zapewne wkrótce zacznie funkcjonować, stypendja zaś będą otwarte w początkach przyszłego roku szkolnego.

Fr. Ol.

Karnawał lwowski.

Lwów dnia 14-go lutego.

W tych dniach rozpoczyna się we Lwowie tak zwany sezon walnych zebrań rozmaitych tutejszych instytucyj finansowych, przemysłowych i t. d., przebiegu i wyniku których oczekują tu wszyscy z niemałą niecierpliwością i niepokojem, gdyż na zgromadzeniach tych ustanawianą dopiero bywa dywidenda za rok ubiegły od obligacyj i akcyj przez te instytucje emitowanych, a tem samem posiadacze owych papierów publicznych dowiadują się, jaki od nich dochód mieć będą.

Że zaś przy zupełnym zastoju przemysłu i braku wszelkich fabryk, przedsiębiorstw i innych środków korzystnej lokacji kapitału każdy wkłada swoje większe lub mniejsze oszczędności w papiery publiczne, kwestja, jaki one dochód przyniosą, obchodzi więc nader żywo niemal wszystkich, a dla wielu jednostek i rodzin jest w całem znaczeniu słowa tego kwestją bytu.

Jesteśmy z góry przygotowani na to, iż rezultaty tegorocznej kampanji finansowej nie będą zbyt pomyślne, gdyż z powodu nieurodzaju ruch handlowy i pieniężny był znacznie mniejszy niż w roku zeszłym, a świeże bankructwo Banku włościańskiego musiało z konieczności wywrzeć większy lub mniejszy wpływ na interesa wszystkich innych instytucyj, które były z nim w stosunkach i na upadłości jego poniosły pewne straty.

To też nikt nie robi sobie iluzji co do spodziewanych rezultatów sezonu walnych zgromadzeń; każdy spodziewa się, że mieć będzie co najwięcej $^3/_4$ dochodu zeszłorocznego, wszyscy narzekamy na ciężkie czasy i biedę, a tymczasem... dla zapomnienia o smutnej rzeczywistości hulamy na zabój, nie myśląc wcale o tem, że po hucznych zapustach nastąpi Popielec i że trzeba będzie drogo zapłacić za wszystkie szaleństwa i wybryki, które obecnie tak lekkomyślnie a raczej bezmyślnie popełniamy!

Nie mając ani usposobienia ani zdolności do opisywania balów i innego rodzaju zabaw, których odbywa się tu codziennie po kilka, nie będę wcale poruszał tego przedmiotu. Jeżeli zaś chcecie zadowolnić pod tym względem wymagania czytelniczek *Kurjera*, to znajdziecie niewyczerpany do tego materjał w dziennikach tutejszych. Ze ścisłością matematyka a sumiennością dziejopisa podają one najdrobniejsze szczegóły o wszystkich możliwych balach, rautach, redutach, piknikach i t. d.

Co do mnie, to uderza mnie najpierwej i najwięcej sam fakt, iż bawimy się najświetniej i najhuczniej właśnie wtedy, gdy mamy najmniej powodów do wesołości i gdy wszystko nakazuje nam być oszczędnymi i myśleć o przyszłości; a następnie, że jakkolwiek jesteśmy jak dzieci rozbawieni, nie zapominamy nawet w szale zabaw o mądrych zasadach wyniesionych z dawnej szkoły metternichowskiej i nawet w sali balowej i w kweście na cel dobroczynny rządzimy się słynną maksymą księcia Windischgrätza, według której „człowiek zaczyna się dopiero od barona“... Że zaś tak jest rzeczywiście, tego karnawał tegoroczny licznych dostarczył dowodów. Nie dość bowiem, iż na zabawach prywatnych niedorzeczna zasada zupełnego odgraniczenia jednej kasty społecznej od drugiej jest tu przestrzeganą z największą skrupulatnością, ale śmieszna ta koteryjność znalazła także zastosowanie na balach publicznych, dawanych na korzyść rozmaitych zakładów dobroczynnych, stowarzyszeń naukowych i innych instytucyj, mających interes i dobro ogółu na celu.

Iż się tu odbywają pikniki szlacheckie, mieszczańskie, literackie i t. d., w których biorą udział wyłącznie członkowie owych korporacyj, jest to wprawdzie dziwaczne i cudackie, wobec ogólnego na całym świecie prądu czasu ku zatarciu wszelkich różnic społecznych, z wyjątkiem ukształcenia i dobrego wychowania, ale od biedy można to jeszcze wytłumaczyć... Ale że tutejsza pseudo-arystokracja, a raczej spanoszone ormjańskie i żydowskie parwenjuszowstwo, z którego, z wyjątkiem kilku domów, składa się lwowskie tak zwane wyższe towarzystwo, ostentacyjnie usuwa się od zabaw publicznych na korzyść zakładów i instytucyj pożytecznych, jak stowarzyszenie techników, akademików i t. d., jest to rzecz istotnie nie do darowania, którą potępić należy jaknajsurowiej.

Szkoda wielka, iż Jan Lam nie jest jeszcze o tyle zdrów, chociaż ma się znacznie lepiej, ażeby módz swojem nieporównanem piórem i z jemu jednemu właściwym sarkazmem i humorem skarcić fanaberje rozmaitych paniczów i pań naszych, zadzierających nos do góry i pomiatających każdym człowiekiem, mającym rozum i pracującym, jedynie dlatego, że matka ich jest z domu „Dziurdziulewiczówna“, a zapominają o tem, że papa ich, lub co najdalej dziadunio, żywił się koziną, wypasał w Kołomyi lub Kutach woły i sam je pędził do Wiednia, lub też był członkiem narodu wybranego i zanim synek zaczął udawać lorda angielskiego, piastował skromne stanowisko arendarza na Podolu galicyjskiem.

Z potomków tak znakomitych rodów rekrutuje się w części wielki świat tutejszy i oni to może przyczyniają się najbardziej do utrzymania owej niedorzecznej koteryjności, która zniknęła zupełnie w Warszawie i Krakowie, a stanowi jak dawniej tak i dziś główny grzech lwowskiego towarzystwa, i jest zarazem przyczyną tego niezaprzeczonego faktu, że towarzystwo to jest niezaprzeczenie najnudniejszem, najbezmyślniejszem i najmniej polskiem ze wszystkich na całym obszarze ziem naszych...

Maska.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* podaje Najwyżej zatwierdzoną uchwałę ministerjum spraw wewnętrznych o utworzeniu czasowo posady pomocnika jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego do spraw cywilnych, z nominacją na tę posadę gubernatora piotrkowskiego jenerał-lejtnanta Kachanowa i z udzieleniem temuż praw pełniącego obowiązki jenerał-gubernatora do czasu wyzdrowienia hr. Totlebena, dziś tę godność piastującego.

= Na drugiem posiedzeniu komisji taryfowej przemysłowcy węglowi proponowali cło od węgla przywożonego do portów morza Czarnego i Azowskiego w stosunku $3^1/_2$ kop. złotem od puda, przedstawiciele zaś komitetu gieldowego w Odessie, przemysłu fabrycznego i wydziału górniczego proponowali, iżby dowóz węgla do wspomnianych portów był wolny od ceł.

= Donoszą nam z Polesia, iż sprawa usplawnienia Prypeci, łączącej przez kanał Ogińskiego Niemen z Dnieprem, bliską jest urzeczywistnienia. Rzecz to pod względem ekonomicznym szerokiej donosłości. Roboty inauguracyjne już rozpoczęto.

= Komisja, złożona z przedstawicieli dróg żelaznych tutejszych, południowo-zachodnich oraz marjenbursko mławskiej, obraduje nad zmianą taryfy przewozowej niektórych towarów w komunikacji bezpośredniej pomiędzy drogami niemieckiemi i rosyjskiemi.

= Z chwilą otwarcia ruchu pasażerskiego na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, co nastąpi w październiku r. b., liczba koni oraz tabor warszawskiej stacji pocztowej zostanie znacznie zredukowaną, przestaną bowiem kursować dyliżanse, odchodzące obecnie dwa razy dziennie do Kielc i Radomia i do Kozienic.

= Mieszkańcy przedmieścia i okolic położonych po za Pragą zamierzają zebrać się na naradę w przedmiocie utrzymywania listonoszów do roznoszenia korespondencji pocztowej i gazet.

= Magistrat miasta Warszawy zatwierdził szczegółową instrukcję co do sposobów prowadzenia rachunków i sprawozdań o pożyczce miasta na budowę kanalizacji i wodociągów; według tej instrukcji, obligacje miejskie będą wydawane subskrybentom przez Bank polski, pieniądze zaś osiągnięte ze sprzedaży obligacyj zostaną ulokowane w tymże banku na rachunku bieżącym i ztąd w miarę potrzeby przelewane będą do kasy miasta.

= Z powodu bliskiego urzeczywistnienia projektu rozszerzenia granic miasta od strony zachodnio-północnej przez przyłączenie przedmieść Woli, Czystego i Koła, koszta utrzymania wałów miejskich ograniczono do *minimum*, wyasygnowano bowiem tylko rs. 530, t. j. tyle ile potrzeba na uskutecznienie najpilniejszych reparacyj.

= Liczba kjosków do sprzedaży ulicznej napojów gazowych zostanie powiększoną przez zamianę płóciennych namiotów, znajdujących się w kilku punktach miasta, na stałe drewniane kioski.

= P. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej, iżby wszelkie zwierzęta, jak konie, psy i koty, padłe na ulicach, natychmiast były uprzątane.

= Muzeum pszczelnicze na Koszykach od czasu swojego otwarcia, t. j. od dnia 27-go czerwca r. 1882-go, do końca r. z., a zatem w ciągu 18-tu miesięcy, urządziło w różnych okolicach Królestwa Polskiego 187 nowych pasiek tak większych jak mniejszych.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się posiedzenie komitetu wystawy inwentarza.

= Jenerał-adjutant br. Krüdener wyjechał w dniu wczorajszym do Włocławka.

= Pom. jenerał-gubernatora wileńskiego, jenerał-lejtnant Kachanow, przybył w dniu wczorajszym z Petersburga do Warszawy.

= Uwagę czytelników naszych zwracamy na umieszczony powyżej artykuł p. t. „Nowy zapis stypendjalny.”

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w „Fauście” Gounoda pierwszy występ p. Elżbiety Rebiczkowej, primadonny opery nadwornej wiesbadeńskiej.

* Teatr Mały występuje dziś z *premierą*.

Jest nią żart czteroaktowy sceniczny p. M. Wołowskiego p. t. „Mam go!”

* Repertuar operowy zapowiada na wtorek moniuszkowski „Straszny dwór”.

Z powodu przedłużającej się słabości p. Sołowiewiczówny, „Don Juan” ukaże się dopiero pod koniec tygodnia.

* Dziś w teatrze Wielkim rozpoczęły się próby z mającej się wznowić opery Donizetti'ego „Napój miłosny”.

Adiną będzie pani Klamrzynska, Nemorina śpiewać ma podobno p. Andrzejewski, Belcora i Dulcamarę jak dawniej pp. Chodakowski i Kozieradzki.

* Na dalsze występy gościnne na scenie naszej p. Rebiczkowa wybrała Walentynę w „Hugonotach” i Bertę w „Janie z Lejdy”.

* W poniedziałkowym koncercie p. Elżbiety Ławrowskiej uczestniczą pp. Chodakowski i Czernicki.

Czynną też będzie orkiestra teatru Wielkiego.

* Komedja p. K. Zalewskiego „Górą nasi!” doznała i na scenie lwowskiej powodzenia.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w salonie Ungra przybył nowy obraz Henryka Siemiradzkiego „Idylla”.

* Ilustracja rosyjska *Przegl. malarski* umieściła piękny drzeworyt z obrazu Kowalskiego „Wyjazd na polowanie”.

Redakcja w objaśnieniu ryciny podnosi zasługi artysty, przyznając mu wysoki talent w odtwarzaniu natury.

* *Kłosy* i *Biesiada literacka* dodają na r. b., jako premjum dla prenumeratorów swoich, oleodruk portretu Kościuszki.

Podobizna portretu tego została wziętą ze współczesnej minjatury, znajdującej się obecnie w zbiorach Leonarda Chodźki, podług której T. Maleszewski wykonał obraz olejny.

Na kamieniach rysował Wł. Walkiewicz, oleodruk zaś wykonany został w zakładzie litograficznym Ignacego Plewińskiego i Ski.

= Nowa fabrykacja.

Fabrykacja sztucznego lodu ma rzeczywiście wejść w życie w naszem mieście w pierwszej połowie maja r. b.

Ponieważ teraźniejsze wodociągi warszawskie nie mogłyby dostarczyć potrzebnej do fabrykacji masy wody, fabryka zatem ulokowaną będzie nad samą Wisłą.

Maszyny funkcjonujące dniem i nocą będą wyrabiały do 2,000 pudów lodu krystalicznego na dobę.

Lód ten, wyrabiany z wody filtrowanej da fabryce możność dostarczania miastu zdrowego produktu, którego cena nie ma przechodzić 20 kop. za pud.

Kierownikiem tej fabryki będzie jeden z miejscowych inżenierów, który dla przyśpieszenia robót w tych dniach wyjeżdża za granicę.

= Ptactwo wodne w Saskim ogrodzie.

Jeden z czytelników naszych zwraca uwagę, iż ptactwo wodne utrzymywane na sadzawce w ogrodzie Saskim nie ma odpowiedniego pomieszczenia.

Istniejące domki były zbudowane dla trzech par łabędzi, a mieści się w nich 6 par łabędzi czarnych i białych oraz 10 kaczek, czyli ogółem 22 sztuk ptactwa, które na 5 miesięcy uwięziono w kilkołokciowych domkach bez powietrza, ruchu i oświetlenia.

Urządzenie odpowiednich domków nie kosztowa-

łoby wiele, a wydatek mógłby być pokryty w jednym roku przez sprzedaż przychówku.

Korespondent nasz radzi także podzielić staw za pomocą siatek drucianych na kilka części, ażeby nie odbywała się na wodzie nieustanna walka o byt, skutkiem której w r. z. jeden czarny łabędź panował nad wystawionem jadłem, reszta zaś musiała się karmić okruchami rzucanemi przez publiczność, przesiadującą na lądzie.

Uwagi te, jak się zdaje trafne, może znajdą uwzględnienie gdzie należy.

= Zabawy tańcujące.

Na dzisiejszy wieczór zapowiedziane są trzy zabawy tańcujące.

Jedna odbędzie się w resursie obywatelskiej, druga w Towarzystwie wioślarskiem, trzecia w „Harmonji" czeska.

Zabaw prywatnych nie podejmujemy się zliczyć...

= Uwaga.

Z rozmaitych stron proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi komitetu, zajmującego się urządzeniem balu w resursie na rzecz studentów, iż w dniu na bal ten wyznaczonym odbywa się w Warszawie kilka większych zabaw w domach prywatnych, na których zapewne znajdować się będzie wiele osób należących do sfery towarzyskiej, dostarczającej największego kontyngensu gości na bal studencki.

Okoliczność ta może niepomyślnie oddziałać na materjalny rezultat zabawy, zasługującej na gorące poparcie.

Wobec tego byłoby zapewne praktyczniej zmienić termin i odłożyć bal studencki choćby o dni kilka.

= Na marne!

Od kilku dni na podwórzach naszego miasta popisuje się artystyczna para, złożona z dwojga dzieci, nie liczących więcej jak po ośm lat wieku...

Dzieci swem maleństwem ściągają dość liczne datki mieszkańców.

Chłopiec, grający na skrzypcach, które ledwie utrzymać może w drobnych rączkach, zadziwia czystością gry i pewnością siebie.

Znać samouczka posiadającego niemałe zdolności muzyczne.

Czy też wyrośnie co z tego?

= Ostrzeżenie.

Niedawno ukazał się w handlach tutejszych błyszcz do czyszczenia mosiądzu i miedzi, który odrazu pozyskał zwolenników ze względu na swoją praktyczność.

Tymczasem nie wszystko złoto co się świeci, dowiadujemy się bowiem, że w jednym domu od pokarmu zgotowanego w rądlach, tym błyszczem oczyszczonych, kilka osób zaniemogło.

Po bliższem zbadaniu okazało się, iż na polewie osiadła jakaś cząstka proszku, którego roztwór tak szkodliwie na zdrowie oddziałał.

= Nieoględny żart.

Pan J., urzędnik kolejowy, zamieszkały na Nowej Pradze, powraca codziennie późnym wieczorem z Warszawy do domu.

Otóż nocy wczorajszej, zaledwie p. J. przeszedł na terytorjum Nowej Pragi, kiedy z tyłu czuje się pochwyconym przez dwa indywidua, z których jedno ponurym a stanowczym głosem krzyczy:

— Pieniądze albo życie!

Pan J. jednem uderzeniem pięści powala napastnika i gotuje się uczynić to samo z drugim, lecz poznaje w nim swojego towarzysza.

Byli to dwaj koledzy, którzy chcieli sobie z p. J. zażartować.

Uderzony stracił przytomność i nieoględnego żartu omal nie przypłacił życiem.

= I radość przestrasza.

W dniu wczorajszym uległa obłąkaniu zmysłów pani ***, żona obywatela naszego miasta.

Pani T. od ośmiu dni czuwała przy córce 13-letniej dziewczynce, która zapadła na zapalenie płuc.

Jeszcze onegdaj lekarze nie robili najmniejszej nadziei, aby dziecko mogło wyzdrowieć.

Tymczasem wczoraj lekarz odynujący oznajmił, iż znalazł widoczne polepszenie i spodziewa się utrzymania dziewczynki przy życiu.

Kiedy pani T. oznajmiono radosną nowinę, upadła i zemdlała.

Po otrzeźwieniu nieszczęśliwej matki okazało się, iż straciła zmysły...

= Oszust.

Dozwolona kwesta na budowę kilku kościołów w różnych miejscowościach kraju, dała już powód pomysłowym oszustom do urządzania kwest... na własny dochód.

Od pewnego bowiem czasu chodzi po domach jakiś jegomość, ubrany z waszecia, z puszką i książeczką, prosząc o datki na budowę kościoła w Witoni, w pow. łęczyckim.

Indywiduum to pokazuje pozwolenie rządowe, opatrzone podpisami i pieczęciami.

Jeden z naszych znajomych, który w tych dniach przejeżdżał przez ową Witonię, zapewniał, że kościół murowany stoi tam oddawna i że jeżeli potrzebuje jakichś niewielkich reperacyj, to te mogą uskutecznić miejscowi parafjanie kosztem kilkuset rubli.

A więc kwestujący na kościół jest oszustem, na którego należy zwrócić pilną uwagę.

= Oszustwo.

W dniu wczorajszym pani M. zgodziła na targu za Żelazną bramą pięć zajęcy, które poleciła handlarzowi przynieść za sobą do mieszkania na Marszałkowską.

Handlarz w pół godziny później był już w kuchni i zające złożył, a otrzymawszy rs. 6 szybko wyszedł.

Zaraz po jego wyjściu kucharka oznajmiła pani M., iż zające są.. wypchane.

Rzeczywiście handlarz przyniósł same skórki zajęcze wypchane sianem i słomą!

= Kradzieże.

Na Furmańskiej pod nrem 10 z mieszkania p. D. skradziono różne kosztowności wartujące do 1000 rs.

Na Nowogrodzkiej pod nrem 27, w mieszkaniu R., w biały dzień spełnioną została kradzież na 258 rs.

Na ulicy Wołowej zatrzymano Feliksa Piszczakowskiego, który specjalnie kradł bieliznę ze strychów w różnych domach.

Dowiedziono mu, iż spełnił w ciągu jednego dnia cztery kradzieże na strychach.

= Rodzeni bracia.

Wczoraj wieczorem w restauracji na Nowym-Świecie pod nrem 9 rodzeni bracia grali z sobą w bilard.

Po chwili wszczęła się między nimi kłótnia, w której starszy rzucił się na młodszego z otwartym scyzorykiem, i tym pchnął go w piersi.

Raniony upadł a zapalczywy brat począł go okładać kijem bilardowym.

Zapamiętałego zaledwie zdołano oderwać a rannego odwieziono do mieszkania.

= Smutny wypadek.

W warsztacie stolarskim pod nrem 3 na Twardej Jankiel G., terminator, liczący 16 lat wieku, postawił na blasze komina butelkę z mięszaniną farby i terpentyny,

Nagle butelka pęka i terpentyna buchnąwszy płomieniem oblewa chłopca.

Na krzyk terminatora przybiega majster Boruch G. i ratując go zapala na sobie odzienie.

Terminator uległ śmiertelnemu poparzeniu twarzy, szyi, piersi i rąk.

Majster G. ma poparzoną twarz i ręce, życiu jednak jego nie grozi niebezpieczeństwo.

= **Wypadki.** Na Pradze Jan P., najechany przez wóz roboczy, upadł i uległ złamaniu nogi.—Przy kuciu konia na Żelaznej Ludwik D. uderzony został kopytem w piersi, wskutek czego stracił przytomność.

= Szkoła rzemiosł.

Z Kielc donoszą nam co następuje:

„W dniu 1-ym lutego r. b. w sali magistratu zebrali się pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Steblowskiego, miejscowi obywatele w celu roztrząśnięcia projektu założenia w Kielcach trzyklasowej szkoły miejskiej z nauką rzemiosł.

Projekt odrazu jednomyślnie przyjęto i wyznaczono komisję do zapoznania się z ustawą podobnych szkół, zbadania warunków miejscowych oraz zaprojektowania, jakie na początek powinny być wykładane rzemiosła.

Do składu komisji weszli pp.: inżenierzy Welke i Kondaki, nauczyciele Stanisław Szperl i Feliks Rybarski, adwokaci Rafał Kujawski i Mieczysław Bierzyński, obywatel m. Bolesław Sienicki, majster ślusarski Kubicki i majster ciesielski Bech.

W ubiegły poniedziałek komisja odbyła posiedzenie, na którem postanowiono wystąpić do właściwej władzy z podaniem o otworzenie w Kielcach trzyklasowej szkoły miejskiej z nauką rzemiosł, stosownie do Najwyżej zatwierdzonej ustawy dla szkół miejskich z r. 1872-go, szkołę pomieścić początkowo w domu miejskim przy ulicy Leonarda, naukę rzemiosł uczynić obowiązkową dla wychowańców szkoły po dojściu do lat dziesięciu, oraz wprowadzić na początek wykłady ślusarstwa, stolarstwa i szewctwa w godzinach pozaklasowych.

Szczegółowo wypracowany projekt zostanie w tych dniach przedstawiony zebraniu obywateli miasta, poczem przesłany będzie właściwej władzy.

Etat szkoły stosownie do ustawy wynosi bez kosztów nauki rzemiosł, 3,200 rs., z których połowę asygnuje rząd, połowę miasto.

Wpis zaproponowano w ilości 12 rs. rocznie, który ma być obrócony na naukę rzemiosł.

Szkoła taka jest jedną z najpilniejszych potrzeb miasta i należy mieć nadzieję, iż projekt jej uzyska zatwierdzenie."

= Straż ogniowa ochotnicza.

Sprawozdanie z działalności łęczyckiej straży ogniowej ochotniczej za r. z. dobrze się przedstawia pod względem finansowym.

Dochody straży w roku sprawozdawczym wyniosły rs. 1,454 kop. 46, rozchody zaś rs. 451 k. 76½, a zatem straż posiada w remanencie gotówką rs. 1,002 k. 70½.

Członków czynnych straż liczy 135 i honorowych 103.

Na czele straży stoją: p. Ferdynand Jakobi prezes i p. Edward Przanowski inżenier, jako naczelnik.

W ciągu roku było tylko 4 wypadki pożaru, a mianowicie 2 w mieście i 2 w okolicy.

= Ulepszenie w komunikacji.

Gaz. lub. donosi, iż przez Kazimierz, Opole, Józefów do Zawichostu poprowadzona być ma nowa linja telegraficzna.

Miasta więc wspomniane otrzymają bezpośrednią komunikację z Warszawą.

= Jubileusz kapłaństwa.

W d. 3 im b. m. dziekan i kanonik ks. Ignacy Górski obchodził w Kole jubileusz 50-letniego kapłaństwa.

Aktu sekundycji dopełnił osobiście JE. biskup ks. Bereśniewicz, który umyślnie przybył do Koła na jubileusz.

Przy tej sposobności kilka tysięcy mieszkańców przyjęło bierzmowanie.

= Dla biednych.

Z Ciechanowa donoszą nam, iż projekt teatru amatorskiego, podniesiony przez okoliczne domy wiejskie, rozbił się o brak wytrwałości i dobrych chęci...

Za to powstał drugi projekt nowego koła amatorskiego z mieszkańców miasta.

W tym celu utworzono już komitet, który zaczyna się krzątać około przedstawień na korzyść biednych.

Zapewne niedługo przyszłość pokaże, czy projekt miejski będzie trwalszy niż wiejski?

= Więcej kontroli!

Z Kutna donoszą nam, iż jeden z miejscowych kupców zamierzał pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej.

Samobójcę jednak powstrzymał ktoś z obecnych.

Korespondent słuszną z tego powodu robi uwagę, iż należałoby przedsięwziąć większą kontrolę nad sprzedażą trucizn po aptekach prowincjonalnych.

Liczne wypadki samobójstw, jakie w ostatnich czasach dość często przychodzi nam zaznaczać, przekonywają, iż samobójcy zbyt łatwo znajdują środki do wykonania zamachów na własne życie.

= Wypadek w fabryce.

Donoszą nam, iż pęknięcie kotła w papierni w Mazanowie spowodowało kilka ofiar wypadku.

Jeden robotnik padł nieżywy na miejscu, drugi zmarł w kilka dni skutkiem silnych ran, trzeciemu zaś pomimo staranej opieki i pomocy grozi poważne niebezpieczeństwo.

Podobno brak szybkiej pomocy lekarskiej niemało przyczynił się do tak smutnych następstw katastrofy.

ZE ŚWIATA

✕ **Projekt polski.** W *Stockholms Dagblad* czytamy, iż inżenier Wątorski, rodem z guberaji mińskiej, wniósł do ministerjum projekt przeprowadzenia kilku linij tramwajów, w miejscach niedostępnych, przez góry skandynawskie. Jest plan użycia latem do pociągu wielbłądów, które wytrzymalsze są od koni.

✕ **Na strychu.** W Dynaburgu, na strychu gimnazjum tamecznego, znaleziono rękopis polski, obejmujący historję wewnętrznych stosunków prowincyj zachodnich z ostatniego stulecia. Ważny ten materjał dziejowy złożono na przechowanie do archiwum witebskiego.

✕ **W Kiachcie** powstała fabryka zapałek na akcje, mająca zaopatrywać swoim produktem Chiny i Syberję. Pomiędzy udziałowymi wspólnikami znajduje się polak, Żochowski.

✕ **„Nero".** Teatr nadworny, porozumiawszy się z Rubinsteinem podczas ostatniego pobytu jego w Wiedniu, zamierza wystawić w przyszłym sezonie operę „Nero". Główną partję obejmie podobno tenor p. Winkelman, wykonawca tejże partji w Hamburgu.

✕ **W Weimarze** zmarł w tych dniach kamerdyner Liszta, Achilles Colannella, członek hrabiowskiej rodziny. Był on zagorzałym republikaninem, walczył pod Garibaldim i następnie uciekł za granicę do Niemiec, gdzie przyjął służbę u króla... fortepianu.

✕ **Nowa Ludwika Lateau.** W Luksemburgu znajduje się kobieta stygmatyzowana, przypominająca słynną Ludwikę Lateau. Jest to Anna Moos, która już od r. 1869-go podlega objawieniom i nosi na ciele stygmaty ran Chrystusa. Biskup luksemburski Koppes wydał z tego powodu list pasterski do duchowieństwa swojej djecezji, w którym oświadcza, iż poddał stygmatyzowaną badaniu i uważa, iż nie ma ona złych zamiarów i nikogo oszukiwać nie chce. Ponieważ powzięty został zamiar zbudowania klasztoru, w którym Anna Moos ma stale przebywać, jeden z deputowanych belgijskich, Simons, interpelował w izbie rząd, czy nie zamierza temu przeszkodzić. Minister stanu Blochausen odpowiedział, iż gdyby z tego powodu zaszły fakta zakłócające spokój religijny w kraju, rząd będzie musiał położyć im tamę.

✕ **Luksotyp** nazywa się nowy sposób odbijania ilustracyj, wynaleziony przez pp. Brown, Barnes i Bell w Liverpoolu. Sposób ten dokonać ma wielkiego przewrotu w drukowaniu dzieł ilustrowanych, czasopism i t. p. i usunąć podobno zupełnie kosztowne i mozolne drzeworytnictwo. (?)

✕ **Nowy uniwersalny język.** Myśl utworzenia jednego języka dla wszystkich narodów zamieszkujących kulę ziemską nie przestaje trapić rozmaitych marzycieli. Obecnie niejaki Sturmhöfel wydał w Berlinie broszurę, propagującą zastosowanie do ogólnego porozumienia się wynalezionej przezeń „nowej łaciny“. Autor przypuszcza, iż wszyscy rozumieć go będą gdy zapyta: „*Ubi est post?*“ lub „*Est ne tramway in loco?*“ albo gdy powie „*Sum conductor tramviae.*“ Nauka języka tego winna być podług p. Sturmhöfel obowiązkową we wszystkich szkołach wszystkich narodów. Bardzo dobrze!

✕ **Orgja nad brzegiem morza.** Zatonięcie okrętu „Simla“, które nastąpiło w ubiegłym tygodniu wskutek kolizji z parowcem „Lucknow“, dziwny miało epilog na wybrzeżu Sussex nieopodal Brighton. „Simla“ rozbił się w pobliżu wyspy Wight i fale poniosły cały ładunek składający się z najróżnorodniejszych przedmiotów, a przeznaczony do Sydney, wyrzuciwszy go na ląd w Rottindean pod Brighton. Oprócz najrozmaitszych sprzętów i przedmiotów tualetowych, znajdowała się też znaczna ilość spirytualjów w beczkach i butelkach starannie w słomę opakowanych, co sprawiło iż nieuszkodzone dostały się na ląd stały. Skoro miejscowa ludność zasięgnęła języka o tej przysyłce wzburzonych fal, tłumnie wyległa na wybrzeże i bez względu na wiek i płeć poczęła z pootwieranych naczyń pić, dopóki jej sił starczyło. Wielu ludzi padało bez zmysłów na kamienie, leżące nad brzegiem i zbroczeni krwią leżeli nieprzytomni... Otrzeźwiwszy się nieco, wstawali i biegli znów do naczyń, dopóki nie padli ponownie na ziemię. Całe wybrzeże pokryte było pijanymi leżącymi w najrozmaitszych pozycjach. Zezwierzęcony tłum pił z kapeluszy, czerpał dłonią „whiskey“, lub zanurzywszy głowę w beczkę ciągnął dopóki się na nogach utrzymać zdołał. Szalona ta orgja pociągnęła za sobą kilka wypadków śmierci, spowodowanych bądź nadużyciem trunków, bądź wpadnięciem do morza pijanych. Policja stała się zupełnie bezbronną, żadne jej usiłowania nie zdołały powstrzymać rozszalałego tłumu .. Ci, którzy przyszli do przytomności, jeszcze tego samego dnia, pozabierali do domów niewypite beczki i butelki z trunkami.

✕ **Telefon i przyzwoitość publiczna.** Niedawno w Stanach Zjednoczonych podniesioną była dość ciekawa kwestja: ażali abonent telefoniczny w rozmowie przez przyrząd może pozwalać sobie wyrazów nieprzyzwoitych, złorzeczeń, wymyślań i t. p. Jeden właśnie z tamtejszych abonentów, dopuszczający się podobnych wybryków, pomimo niejednokrotnych uwag biura telefonicznego, został przez nie pozbawiony prawa używania aparatu; współcześnie zaś biuro ogłosiło przepis, wzbraniający używania wyrazów nieprzyzwoitych w rozmowie telefonicznej. Sprawa ta została wytoczona przed sądy, które przyznały słuszność towarzystwu telefonicznemu motywując swój wyrok tem, iż telefon, jako przyrząd użytku publicznego, służy wielu rodzinom za środek porozumiewania się wzajemnego. Rozmowa więc telefoniczna może łatwo skutkiem omyłki dochodzić do uszów, dla których nie była przeznaczona, że wreszcie w biurach telefonicznych pracują po większej części panny lub niewiasty lepszego wychowania, którym należy się szacunek od ogółu publiczności. Ze względu na przyzwoitość publiczną, wyrok podobny jest sprawiedliwy, telefon bowiem, jako przyrząd cywilizacyjny, winien przenosić jedynie mowę grzeczną i przyzwoitą...

✕ **Puhary wyścigowe.** „Co to za puhary?“ zapytuje wytworny jegomość wchodzący do jubilerskiego sklepu i wskazujący na srebrne puhary na stole. „To są puhary wyścigowe, przeznaczone na nagrody dla wygrywających“. „Jeżeli tak, to możeby się pan ze mną ścigał o taki puhar?“ odzywa się elegant, chwytając za jeden ze stojących i „startuje“ co prędzej ze sklepu, a za nim w pogoń jubiler. Nieznajomy jednak zdobył nagrodę..

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

P. K. rs. 1.

— Z. W. M., jako w bolesną rocznicę śmierci, składa rs. 6 na szpitalik dziecięcy.

— Z powodu przypadającej dziś pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ukochanego Zdzisia, rodzina składa rs. 50 na wpis lub inne potrzeby szkolne dla najpotrzebniejszych rówieśników-uczniów klasy 1-ej lub 2-ej szkół prywatnych lub rządowych, według uznania redakcji.

— Rs. 9 kop. 20, wygrane w dniu 10-ym b. m. u państwa K. w Miąsem, składam dla wdowy Kol.

L. G.

— S. K. z testamentu brata swojego składa rs. 120 na opłacenie wpisów dla uczniów gimnazjalnych. (Z sumy tej wniesiono opłatę za: S. B., ucznia gimnazjum III-go, J. R. ucznia gimnazjum III-go, W. R. ucznia gimnazjum III-go, S. S. ucznia gimnazjum II go, F. M. ucznia gimnazjum V-go, M. J. ucznia gimnazjum III-go).

— **Tattersal warszawski** nadsyła nam następujące pismo:

„Dochód za bilety wejścia na wczorajszej pierwszej licytacji koni, odbytej w Tattersalu Wodzińskiego, wynosił ogółem rs. 328.

Koszta służby, wynajmu krzeseł, druku ogłoszeń i biletów wyniosły rs. 51.

Pozostałą po odtrąceniu tychże kwotę 277 rs. przeznacza się na cele dobroczynne, a mianowicie: na wpisy dla niezamożnych uczniów rs. 100, na Towarzystwo św. Wincentego à Paulo rs. 50, na paralityków rs. 50, na kasy rzemieślnicze rs. 50, dla najbiedniejszych rs. 27.“

Nekrologja.

† Ś. p. Eleonora z Bieńkowskich **Perkowska**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 15 b. m., przeżywszy lat 65. Stroskani syn, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 18 b. m., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —610—

† Ś. p. Władysław **Staszewski**, prezydent miasta Międzyrzeca na Podlasiu, przeżywszy lat 39, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 15 lutego. Pogrzeb odbędzie się w mieście Międzyrzecu dnia 18 lutego. —601—

† W poniedziałek, dnia 18 b. m., odbędzie się nabożeństwo w kościele św Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jako w 9-tą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Bouffała**, obywatela ziemskiego, na które pozostała córka zaprasza znajomych. —605—

† W poniedziałek, dnia 18 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Jana **Jachimek**, odprawioną będzie żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na którą stroskana żona wraz z dziećmi po stracie ukochanego męża i ojca zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —608—

† Za duszę ś. p. Teodozji z Dramińskich **Kuczborskiej**, w ósmą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra w dniu 18 lutego, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. —604—

† Dnia 18 lutego w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, za duszę ś. p. Marji **Strómiło**, jako w czwartą smutną i bolesną rocznicę śmierci, na które pozostała matka w ciężkim smutku po stracie najukochańszej córki zaprasza. —600—

Z Cesarstwa.

Petersburg 14 go lutego. — Zamierzone w roku zeszłym zamknięcie szkoły topografów wojskowych nie przychodzi do skutku i zakład ten nadal istnieć nie przestanie, lecz pod zmienioną nazwą profesjonalnej szkoły topografów. Kończący w niej kurs studenci otrzymywać będą rangi cywilne.

Petersburg 14-go lutego.—Około Moskwy ma być pobudowaną droga obwodowa, która połączy wszystkie dworce dróg żelaznych. Oprócz tego mają być pobudowane odnogi do wszystkich bliższych a większych fabryk, oraz do miejscowości, gdzie znajduje się największa liczba letnich mieszkań. Cała linja ma mieć 50 wiorst długości. Projekt i plany pozyskały już zatwierdzenie ministerjum, idzie już tylko o wynalezienie potrzebnych kapitałów.

Petersburg 14-go lutego. —*Russkija wiedomosti* piszą, że składki na pomnik dla Gogola wynoszą dotąd dziewięć tysięcy rubli. Jeżeli—powiada rzeczony dziennik—ofiary na ten cel i dalej tak powoli wpływać będą, to Gogol doczeka się pomnika, którego koszta mają wynosić do sześćdziesięciu tysięcy rubli, chyba dopiero w XX-ym wieku.

Petersburg 14-go lutego. — Po paromiesięcznem milczeniu w prasie rosyjskiej znowu spotykamy się coraz częściej z artykułami, korespondencjami i głosami, mającemi za przedmiot Królestwo Polskie i jego mieszkańców. Podaliśmy tu mały wyjątek z artykułu gazety *Echo*, a jednocześnie prawie ukazały się także artykuły w tejże samej materji w *Moskowskich wiedomostiach* i *Sowremiennych Izwiestiach*. Obecnie *Nowoje wremja* p. t. „Listy warszawskie“ zamieściło pierwszą korespondencję, podpisaną przez „Rosyjskiego podróżnika“. Aby dać poznać czytelnikom sposób zapatrywania się autora listów na potrzeby i interesy tutejsze, podajemy początek pierwszego listu, z jakim spotykamy się w dzisiejszym numerze *Nowoje wremja*. „Kto, podróżując po zakaukaskim kraju — pisze autor listu—zwiedzał Baku albo Lenkoran, a potem dostał się do Warszawy i Królestwa Polskiego, tego musi uderzyć rażące przeciwieństwo między charakterem naszego wschodniego i zachodniego pogranicza. Patrząc na te wysokie śnieżne góry, na tę wspaniałą roślinność, na tych ubranych w jaskrawe kostjumy wschodnie mieszkańców południa, na ich niesłowiańskie typowe twarze, zdaje się, że się jest w głębi Azji, w kraju zupełnie obcym, ale trzeba tylko wpatrzeć się uważniej, a iluzja zniknie. Nabiera się przekonania, że Rosja tu jest u siebie w domu, że wniesiona tu przez nią cywilizacja i obyczaje szczepią się acz zwolna lecz trwale i że wcześniej czy później, lecz od zruszczenia tego kraju nie obronią ani góry, ani Mahomet, ani inne przyrodzone i nadprzyrodzone zawady. Zupełnie innego wrażenia doświadcza się, podjeżdżając do Warszawy.“

Petersburg 14-go lutego.—Jak się dowiadujemy z *Petersburskich wiedomosti*, południowo-bułgarska gazeta *Marica* zamieściła niedawno tekst mowy, wypowiedzianej w odpowiedzi na powitanie bułgarskiej deputacji przez rosyjskiego konsula jeneralnego w Filipolu, p. Sorokina, w rocznicę oswobodzenia tego miasta od turków. „W mowie tej między innemi, piszą *Petersburskija wiedomosti*, znajdował się następujący frazes: dla Rosii nie istnieje Wschodnia Rumelja, istnieje tylko Bułgarja, dlatego że naród bułgarski stanowi zjednoczoną całość. Ponieważ frazes ten tłumaczono w duchu nieprzyjaznym postanowieniom traktatu berlińskiego, przeto p. Sorokin odniósł się do redakcji gazety z prośbą o sprostowanie błędnie podanych jego słów, wyrzeczonych przy tej okoliczności. Sprostowanie to wraz z całkowitym tekstem mowy ukazało się kilka dni temu w szpaltach dziennika *Marica*.“

Petersburg 14 go lutego. — *Petersburskija wiedomosti* piszą, że według telegramu z Konstantynopola przedstawiciele Niemiec, Austrji i Włoch nieustannie porozumiewają się ze swojemi rządami w sprawach egipskich. Poseł rosyjski oświadczył się za wznowieniem posiedzeń konferencji konstantynopolskiej. Rząd zaś francuski nie przestaje energicznie protestować przeciw wszelkiemu wdawaniu się Turcji w kwestję egipską.

Moskwa 14-go lutego.—*Russkij Kurjer* dowiaduje się z praskiej *Politik*, że dwaj mniej znani członkowie sejmu kroackiego udali się do Rosji. O fakcie tym donosi także i *Temps*, nie dając mu wszakże wiary. *Politik* zaś robi uwagę, że różnica wyznań pomiędzy kroatami a rosjanami niekoniecznie jest powodem, aby w Kroacji nie było żywiołów, któreby stawiając opozycję swojemu rządowi, nie zdecydowały się szukać poparcia u którego z państw europejskich. Zamknięcie sejmu kroackiego tak podziałało na umysły kroatów, że fakt, o którym mowa, dziwić nie może. A że za granicą i w Austrji obawiają się głównie, aby Kroacja w swojej walce z gabinetem węgierskim nie zwróciła się o pomoc do Rosji, tłumaczy się to zainteresowaniem, jakie społeczeństwo rosyjskie zawsze okazywało słowianom.

Z OSTATNIEJ POCZTY

Berlin 14-go lutego. — *Kreuzztg* donosi z Paryża, iż książę Orłow opuści ambasadę tamtejszą dopiero w maju. Taż gazeta donosi z Rzymu, iż zawarcia ugody z rządem pruskim spodziewają się już w roku 1884-ym. Za przyznane swobody w zakresie wykształcenia księży kurja rzymska poczyniła ustępstwa co do *anzeigepflicht*; dopuszcza ona nadzór cywilny nad seminarjami ze względu na warunki sanitarne i przepisy karności, natomiast nie przyznaje prawa rządowi do mięszania się w sprawę nauki teologji, filozofji, prawa kanonicznego, historji i literatury. Twierdzą tutaj, że minister Gossler wypracował projekt do ustawy o wykształceniu księży, zwleka wszakże z jego wniesieniem, ponieważ nie ma nadziei przyjęcia go przez rząd pruski.

Londyn 14-go lutego.—Podsekretarz stanu oświadczył w izbie gmin w dalszym ciągu: „Zasadą polityki angielskiej w Egipcie jest usunąć rządy angielskie ztamtąd, gdzie utrzymanie tychże byłoby szkodliwem, natomiast wzmocnić je tam, gdzie mogą być dobroczynne i narodowe, a zwłaszcza przyczynią się, jak na wybrzeżach Czerwonego morza, do stłumienia handlu niewolnikami“. Dalszy ciąg rozpraw odroczono do jutra.

Rzym 14-go lutego.—Instytut *Propaganda fide* zamierza podobno szkoły swoje przesiedlić za granicę.

Belgrad 14-go lutego.— Ogólne zgromadzenie nowego banku narodowego odbędzie się w d. 9 marca. Belgijczyk Boschman ma zostać dyrektorem; minister finansów Spasicz albo radca kasacyjny Pawłowicz gubernatorem banku.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Wiedeń 16-go lutego.

Sprawa koncesji na linję kolejową ze Lwowa d

Rawy i w przedłużeniu do granicy Królestwa Polskiego od strony gubernji lubelskiej została już stanowczo rozstrzygniętą. Budowa linji rozpocznie się z wiosną. Linja ta mieć będzie dla Lwowa i całej Galicji wschodniej doniosłe znaczenie handlowe i społeczne, przecinając pozbawione dotąd komunikacji bełskie, sokalskie itp. Podróż ze Lwowa do Warszawy po nowej linji wymagać będzie 8—9 godzin czasu.

Wiedeń 16-go lutego.

Następca tronu, arcyksiążę Rudolf, wraz z małżonką, arcyksiężniczką Stefanją, udaje się w podróż do Bukaresztu, Belgradu i Konstantynopola, celem odwiedzenia tamtejszych monarchów. Podróż tę uważać należy jako *pendant* podróży niemieckiego następcy tronu do Madrytu i Rzymu.

Berlin 16-go lutego.

Ogłoszenie w obecnej chwili dalszego tomu książki Maurycego Buscha o księciu Bismarku uważają w tutejszych kołach politycznych za dalszy symptomat bliskiego wskrzeszenia związku trójcesarskiego. Książka ma bowiem na celu wykazać, że kanclerz niemiecki oddawna pragnął takiej koalicji konserwatywnych mocarstw, jaka się obecnie zawiązała i wykończa stopniowo.

Berlin 16-go lutego.

W dniu wczorajszym po południu cesarz Wilhelm podczas przejażdżki złożył wizytę małżonce ambasadora rosyjskiego, Saburowa.

Rzym 16-go lutego.

Komisja deputowanych przyjęła projekt do ustawy o rozwodach, wniesiony przez ministra sprawiedliwości, Gianuzzi Savelli.

Londyn 16-go lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin oświadczył Gladstone, iż zdaniem rządu, koszta utrzymania wojsk angielskich, udających się do Sudanu, ponosić powinien skarb angielski.

Londyn 16-go lutego.

Odbywają się liczne meetingi potępiające politykę egipską rządu. Mimo tego Gladstone spodziewa się większości w izbie gmin przy głosowaniu nad wotum nagany Northcote'a, jeżeli wiadomość o aneksji Merwu przez Rosję nie przyczyni się do obalenia gabinetu.

Londyn 16-go lutego.

Odbyty w dniu wczorajszym w sali ratuszowej meeting konserwatystów przyjął rezolucję naganiającą politykę rządu w Egipcie, jako słabą i nieenergiczną.

Konstantynopol 14-go lutego.

Sułtan ułaskawił trzystu albańczyków, których z powodu buntowniczych wykroczeń internowano od dłuższego czasu w Konstantynopolu. Udzielono im pozwolenie powrotu do ojczyzny za poręką osobistą wybranych osób.

Petersburg 16-go lutego.

Z okazji przyjęcia przez plemiona merwskie poddaństwa rosyjskiego *Times* pomieszczają artykuł, starający się wykazać, iż Anglja nie powinna się zbyt niepokoić tym faktem, który jest nieuniknionym i naturalnym wynikiem progresywnej polityki Rosji w kraju zakaspijskim. *Journal de St. Pétersbourg* wypowiada owe zadowolenie z powodu takiego poglądu na stan rzeczy, odpowiadającego usiłowaniom obu mocarstw, skierowanym ku zachowaniu wzajemnych przyjaznych stosunków w Azji środkowej. Rząd rosyjski, spełniając tylko cywilizatorską misję w stepach Turkiestanu, wahałby się jednak siłą zawładnąć Merwem, nie życząc sobie wcale wywołania tem nieporozumień z Anglją; skoro jednak sami turkmenowie merwscy oświadczyli się z gotowością poddania się władzy rosyjskiej, rząd naturalnie nie mógł odrzucić tak pokojowego załatwienia kwestji. Zbijając następnie obawy *Times'a* co do ewentualnego zajęcia przez Rosję w przyszłości części terytorjum perskiego, mianowicie Serksu, *Journal de St. Pétersbourg* wyraża powątpiewanie, by nastąpiła kiedykolwiek dla Rosji konieczność tego kroku, jakoteż szkodzenia w ogóle Persji, której interesy pierwsza uważa za solidarne ze swojemi. Gazeta kończy wypowiedzeniem przekonania, że wzajemne szkodzenie sobie w Azji średniej wcale nie leży w interesie państw obudwu, interes ten przeciwnie wymaga zgody, by wspólnemi siłami zdążać one mogły do spełnienia swej cywilizatorskiej misji w tych krajach.

Petersburg 16-go lutego.

Dzienniki tutejsze donoszą, iż w kołach decydujących poruszono znowu myśl, aby do budowy kolei państwowych dopuszczać przedsiębiorców prywatnych.

Petersburg 16-go lutego.

Pozostająca pod prezydencją towarzysza ministra komunikacyj komisja do uregulowania kwestji taryf kolejowych, ukończyła już swoje czynności. Komisja przyszła podobno do wniosku, iż sprawa taryf kolejowych powinna być poddaną nadzorowi rządowemu.

Petersburg 16-go lutego.

Na ostatniem posiedzeniu komisji dla ułożenia taryfy na węgiel i żelazo zapadła większością głosów uchwała, aby cło od węgla zagranicznego na całej granicy zachodniej państwa pobieranem było w wysokości $2^1/_2$ kopiejki od puda, w portach czarnomorskich 3 kop.

Petersburg 16-go lutego.

Ustanowiona przy departamencie dochodów niestałych ministerjum skarbu komisja do zrewidowania obowiązującej obecnie ustawy co do wyrobu piwa i prowadzenia niem handlu zakończyła swoje czynności. Komisja zastanawiała się nad kwestją zabezpieczenia interesów skarbu, ze względu na używanie przez fabrykantów dodatkowych naczyń, dalej radziła nad podwyższeniem akcyzy od wyrobu piwa i nadaniu pewnych ulg handlowi piwem.

Petersburg 16-go lutego.

Prawit. wiestnik opublikował Najwyższy Rozkaz, mocą którego deputacje od instytucyj społecznych, ciał uczonych i innych stowarzyszeń, oraz prywatnych towarzystw i przedsiębiorstw, mogą być wybierane i wysyłane nie inaczej, jak z upoważnienia jenerał-gubernatorów, a w miejscowościach nie pozostających pod zwierzchnictwem jenerał-gubernatorów za pozwoleniem ministra spraw wewnętrznych.

GIEŁDA.

Dnia 16-go lutego 1884 roku.

W Berlinie w nadziei zwiększenia się znacznego wywozu zboża z Rosji przy nadchodzącej wiośnie, pokup na wartości rosyjskie, a w szczególności na ruble zwiększył się znacznie w dniach ostatnich.

Zlecenia do kupna ze strony publiki pozagiełdowej również się zwiększyły i okoliczności te wpłynęły korzystnie na kurs rubli, który jak wczoraj widzieliśmy podniósł się do cyfry od paru miesięcy już na cedule nie widzianej 198 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Kurs ten odpowiada notowaniu 50.50 rs. za 100 marek bez kosztów tranzakcyj.

Szacowanie na dzisiejszych zebraniach giełdowych obiecywały utrzymanie się tego kursu i wskutek tego na giełdzie warszawskiej obniżono stosunkowo dosyć pokaźne kursa walut obcych, a w szczególności marek.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.75 żądano, o 5 kop. niżej niż wczoraj i płacić też wyżej 50.70 nie chciano. Krótkoterminowe również obniżono do 50.60. Płacono za nie 50.55, a później już tylko $50.52^1/_2$, przy dosyć chętnem usposobieniu sprzedających.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie dokonywano żadnych tranzakcyj.

Na Londyn również nie robiono interesów. Żądanie obniżono o $1^1/_2$ kop. na 1 funcie szterlingu do 10.28.

Na Paryż $41.02^1/_2$ płacono przy żądaniu 41.10.

Na Wiedeń żądano 85.40 i płacono 85.10 za długoterminowe, za krótkoterminowe zaś z początku 85,30, później coraz niżej, aż w końcu również tylko 85.10 płacić chciano.

Ogół obrotów jednak wekslowych bardzo słaby, a zwykła opieszałość do interesów w dni sobotnie jeszcze bardziej ruch zmniejszała.

Listami likwidacyjnemi nie dokonano tranzakcyj — pozostawiając je przy kursie nominalnym bezzmiennym 88.25 za większe i 88 za mniejsze.

Natomiast pożyczka wschodnia podniosła się znacznie w kursie, gdyż nietylko że 93 za nią żądano, lecz nawet do 92.85 — w końcu płacono poczynając od 92.60. Różnica w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi przeszło $^1/_2$%.

Listy wileńskie długoterminowe również wyżej. Żądano 93.75, płacono 93.65. Krótkoterminowe bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie natomiast zupełnie bez ruchu. Żądano za serji I-ej 100.30, 100.25, 100.20, za serji III-ej 100.10, 100.05 i 100.

Miejskie 96, 94, 93.15, 92.40. Serji III-ej kupiono partję po 93.

Łódzkie 86, 85, 83.25, bez zmiany i bez ruchu.

Akcjami żadnych obrotów nie dokonano.

Godzina $12^1/_2$. Usposobienie słabe. $50.67^1/_2$ za weksle długoterminowe na Berlin — dobre — płacono by.

J. Wł.

Sprawozdanie o handlu mąką.

Cokolwiek twierdzić chcą i jakkolwiek pozorować by to chciano, handel mąką tak bardzo cierpi na obecnym braku zaufania, jaki w ogóle panuje, jak każda inna gałęź handlu.

Byłoby zaiste dziwnem, gdyby handlujący mąką cieszyli się większem zaufaniem niż handlujący cukrem, skórami, wełną bydłem lub pieniędzm . Tego zdaje się nawet przypuścić nie podobna. Że zaś zwyczaje handlu mąką, większe a raczej dłuższe uświęciły kredyta niż na innych polach handlu, to wyróżnienie się szczególniej korzystne w zakresie zaufania, jest tu tem nieprawdopodobniejsze.

Nie chcemy przez to powiedzieć, iżby dziś na kredyt nie sprzedawano mąki wcale, owszem i tu znajdują się kupcy, jak gdzieindziej, którym kryzys obecny dotkliwej szkody nie przyniósł i zaufania ich nie nadwerężył. W każdym razie sprzedaż za gotówkę, lub za papier pierwszorzędny, stała się normalną, wbrew dawnym zwyczajom.

Zresztą sprzedaży tych nie ma tak wiele. W handlu mąką panuje zastój bardzo dotkliwy, na giełdach mącznych interesa idą bardzo ciężko i o wielu innych przedmiotach rozmawia się tam chętniej niż o kupnie i sprzedaży mąki.

Zapasy gotowego produktu są bardzo obfite, a w dodatku zwiększa je jeszcze napływ dosyć znaczny mąki rosyjskiej t. z. „krupczatki", która dosyć chętnych znajduje nabywców.

Ceny od kilku tygodni pozostają niezmienione, poprostu dla tego, że dalsza obniżka byłaby ze stratą dotkliwą dla posiadaczy, nie sprzedaje więc nikt kto nie musi, choć wszyscy byle się pokryć, pozbyliby się chętnie towaru.

Czasem zdarzyć się może wypadkowa sprzedaż o 25—50 kop. na worku 5—6 pudowym wyżej cen zwykłych, ale jest ona wyjątkową i towarzyszą jej najczęściej warunki dla sprzedawcy mniej korzystne.

Płacą więc za mąkę pszenną 4/0 przez jeden tylko zresztą młyn „Papiernia" pod Lublinem wyrabianą 14 rs.—14.25 za worek pięciopudowy z workiem, 3/0 12.75—14 rs., 2/0 11.50—13 rs., 1/0 10.75—12.25, nr 1 9.75—11.25, nr 2—7.75 do 9.50, nr 3 5.75—6.75.

Krupczatka 3/0 13.50, 2/0 12.25—13, 1/0 11.50 za pięć pudów z workiem.

Mąka pszenna zagraniczna w workach sześciopudowych od 17—18 rs. stosownie do gatunku.

Mąka żytnia od 5 rs. i wyżej, stosownie do gatunku.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 15-ym lutego roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Solec, Hiller Mülstein,—Wajorkiewicz, Nalewki,—Berlowicz,—Breza, Mazowiecka,—Frumkin 43 dla Lifszyca,—Józef Rawski,—Leon Reiser,—Obronpalski,—Grabowiecki,—Senna 40A,—Hotel Brülowski, Beklemiszew,—Fiszel Lejbenfisz dla Moszka Fefer,—Dzielna nr 6, Szloma Hamermesz,—Ignacy Fonger,—Berga 3.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Faust" (występ pani Rebiczek). Jutro: „Pokusa" (pierwszy raz) i „Coppelia".—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Cudzoziemiec". Jutro: „Czyja wina" i „Dom otwarty".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Mam go!" (pierwszy raz). Jutro: „Boccaccio". — SALE REDUTOWE. Jutro szósty wielki bal maskowy, podczas którego dane będą o północy: w teatrze Wielkim „Cztery pory roku", zaś w teatrze Rozmaitości „Wujaszek Alfonsa". W TEATRZYKU DOBROCZYNNOŚCI na dochód starców i kalek przedstawienie amatorskie: „Po siedmiu latach", „Lekcja śpiewu" i „Zgubiona sakiewka".

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę, dnia 17 lutego 1884 r.

K O N C E R T

orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.

1. Naprzód! marsz Ch. Szulca (1-szy raz).
2. Uwertura z op. „Udział djabła" D. Aubera.
3. Na Łagunach, walc Jana Straussa.
4. Stefanja-gawot, A. Czybulki.
5. Uwertura z op. „Marta", Fr. Flotowa.
6. Polonez z op. „Hrabina", St. Moniuszki (na żądanie). Solo na wiolonczelli wykona p. L. Schultz.
7. Musikalisches Adressbuch, potpourri, E. Scherz (1-szy raz).
8. Nasze chłopcy, mazur, A. Sonnenfelda.
9. Uwertura z op. „Wolny strzelec", K. M. Webera.
10. Kwiaciarka polka, C. Ziehrera.
11. Pizzikato z baletu „Sylvia" K. Delibesa.
12. Dinorah galop, Ch. Schulca.

Początek o godzinie 4 i pół. Wejście 30 k. — 602

KOMITET

warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego

ma zaszczyt zawiadomić pp. członków, że dnia 1-go marca r. b., w sobotę, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu zimowym, odbędzie się

ogólne roczne zgromadzenie

członków warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego.

Przedmiotem obrad będzie: zatwierdzenie wydatków, sprawozdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie regulaminu, wybory i wnioski.

Szczegółowy porządek dzienny w kancelarji. Przy wejściu członkowie raczą okazywać odpowiedni bilet.

(194) Prezes ***Józef Rawicz.***

Członek komitetu sekretarz ***D. S. Zaborski.***

596 Dr Fr. ***Jawdyński*** po powrocie do zdrowia, przyjmuje chorych w lecznicy 2-ej i w domu.

— ***M. Brunner,*** doktor medycyny, mieszka obecnie przy ul. Włodzimierskiej nr 9. (456)

473 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dom zdrowia dra Ołtuszewskiego, Długa nr 6,*** przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie od 2—4 rs. na dobę; codziennie od g. 3—4 ***ambulatorjum*** dla przychodnich z chorobami wewnętrznemi, specjalnie ***płuc, gardła i krtani.*** (115)

Lecznica

dla przychodzących chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i płombowanie. Codzień.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codzień.
Od 11—12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia. Codzień.
Od 12—1. **Dr Ficki,** choroby kobiet. Codzień.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne i dzieci, szczepienie ospy. Codzień.
Od 1—2. **Dr Henryk Stankiewicz,** choroby weneryczne i skórne. Codzień.
Od 1—2. **Dr Estreicher,** choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środę i piątek.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski,** choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne. Codzień.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codzień.
Od 4—5. **Dr Fr. Rubinstein,** choroby kobiet. Codzień.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoscopia). Codziennie.

Opłata za poradę kop. 25. —197—

— Dr Jakób ***Sunderland*** osiadł w mieście Radziejowie w powiecie nieszawskim. (594)

— Kandydat prawa ***Jakób Neumark,*** pom. adwokata przysięgłego, otworzył kancelarję w Płocku w domu Kirsztejna, przy ulicy Stary Rynek.— Przyjmuje sprawy cywilne i karne. (595)

Dentysta J. Abramowicz,

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Przyjmuje od 10—7

— ***Kantor wynajmu powozów*** w hotelu krakowskim, Bielańska 7, poleca swoje ekwipaże na spacery, bale, śluby, pogrzeby, etc., ***po cenach umiarkowanych.*** (578)

Dentysta T. Séguinaud (francuz) 511

były asystent dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5.

(512) ***Dentysta ROTHEIM,*** Królewska ***37.*** Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr 4 wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (348

— Wielki transport najnowszej ***biżuterji złotej, srebrnej i bryljantowej*** oraz zegarki fabryki ***Patek, Philippe & Co.*** otrzymał i poleca magazyn wyrobów jubilerskich M. J. Augustynowicza, Krakowskie-Przedmieście nr 9, róg ulicy Królewskiej. (198)

Józef Bandurski i S-ka.

mają zaszczyt zawiadomić, iż filję kantoru sprzedaży węgla i materjałów budowlanych przenieśliśmy z ulicy Niecałej do składu sukna i kortów p. J. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska nr 8. (491)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Zaspakajam choć w części ciekawość, jakkolwiek czynię to niechętnie. Przyczyna jest nieznaną P., kobieta której nie kocham, lecz dla której mam jeszcze z przeszłości obowiązki moralne i honorowe. Ona jest mi w drodze do wiadomego i upragnionego celu. Czynić będę wszystko dla najprędszego oswobodzenia się, potrzeba czasu, nie wiem jak długo. Postanowienia mego względem P. nie zmienię nigdy, proszę o wzajemność, widzieć się będziemy mogli dopiero gdy zupełnie wolnym będę, nie chcę napróżno serca nasze rozdrażniać. Na umówiony dzień nie stawię się. Dyskrecja. Proszę zawsze czytywać korespondencje.—*A. A.* (598)

— *Kruszynie.* — Drukowaną odpowiedź odebrałem zapóźno. Bardzo proszę oznaczyć naprzód i listownie czas i miejsce.—*Zdziebko.* (582)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go lutego 1884 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 60	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 28	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 30	—.—
„ „ „ m.	100 20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.00	—.—
„ „ „ II	94.00	—.—
„ „ „ III	93 15	—.—
„ „ „ IV	92 45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.25	—.—
„ „ mała.	88 00	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 00	—.—
II „ „ rs. 100	93 00	—.—
III „ „ rs. 100	93.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	178.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1250.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żyraw.	250.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 75.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 187½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 141 1/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 82 2/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

15-go lutego 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	800	870
„ „ biała . . .	—	—	—	870
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	550
„ średnie	—	—	585	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	550	650
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 16-go lutego 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⁸.

BUKIETY Balowe i Ślubne!

ze świeżych kwiatów, od rs. 1,

Palmy od rs. **1**; **Kamelje** kwitnące od rs. **2**; **Kamelje cięte, białe** od **1** rs., **kolorowe**, kop. **50**; **Hijacynty** od kop. **25—90**, a oraz przyjmują się zamówienia na **Bukiety** ze świeżych kwiatów od rs. **1**; **Wieńce** laurowe, gustownie ułożone, od rs. **2**; **ubrania żardinierek** kwiatami od rs. **2**, i w ogóle wszelkie obstalunki, w zakres ogrodnictwa wchodzące, przyjmuje i załatwia punktualnie a **elegancko** nowo-otwarzony **SKLEP OGRODNICZY i KWIATOWY** na **Krakowskiem-Przedmieściu** pod № **62**, obok kościoła po-bernardyńskiego.

CENNIK SKŁADU NASION

„OGRODNIK POLSKI,"

z opisami hodowli z nasion wszelkich roślin ogrodowych i rolnych, wyszedł z druku i przesyła się bezpłatnie na żądanie.—ADRES: Warecka № 6, w Warszawie. 154

„ANTIRHEUMATICON."

Maść roślinna przeciwko **reumatyzmowi, drżączce** i wszelkim **cierpieniom kończyn.**

Liczne pomyślne próby odbyte w Paryzkich Szpitalach i doświadczenia PP. Doktorów na osobach prywatnych, dowiodły ze „Antirheumaticon", w zupełności zasługuje na uznanie i zaleca się wszystkim jako **znakomity środek przeciwko reumatyzmowi.**

Cena za słoik rs. 1 kop. 50, — z przesyłką rs. 2.

EKSTRAKT ROŚLINNY

Nieomylny środek przeciwko **piegom, liszajom** i wszelkim **wyrzutom skórnym.**

Środek ten jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nadaje skórze **naturalną białość** i **świeżość.**

Cena za słoik kop. 75, — z przesyłką rs. 1.

Główny Skład w Warszawie, w Kantorze Agenturowym

Z. SUCHOWIECKI.

Królewska Nr 19.

Sprzedaż detaliczna w składach Aptecznych i pierwszorzędnych aptekach. 331r

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

Karol Darwin

Wyraz uczuć u człowieka i zwierząt.

Przekład z angiel. przez D-ra **Konrada Dobrskiego,** z III tablicami i 21 rycinami w tekście. — **Cena rs. 3.** 380r

Fabryka Gorsetów Zofii Morawskiej,

Nowy-Świat 60, wprost zakł. św. Marty, przysposobiła b. wygodne gorsety i leniuszki, dla Pań, które nie mogą nosić gorsetów. Gorseciki dla młodych Panienek do prostego trzymania się i szelki. Wyrównywam figury, przyjmuję gorsety do prania i wszelkie obstalunki.—Z szacunkiem

486 **ZOFJA MORAWSKA.**

Magazyn Ubiorów Męzkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego,

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 419

P. Śliżyński (syn)

Nauczyciel Tańców salonowych, wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych, w 20-paru lekcjach, do lat 50. Królewska № 3. 519

Dwa Magazyny

drewniane do rozebrania, na Stacji Towarowej Warszawsko-Wiedeńskiej, są do sprzedania. Wiadomość u S. Morgenstern, ulica Dzika № 15. 494

SALA LICYTACYJNA

MIODOWA Nr 10,

Przyjmuje **na sprzedaż** z wolnej ręki i licytacji, lub **na przechowanie**, wszelkiego rodzaju ruchomości, wyroby i towary.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych.

Otwarta codziennie od 9 rano do 7 wieczór, z wyjątkiem Świąt.

KASSA ZALICZEŃ (Lombard)

przy SALI LICYTACYJNEJ,

Miodowa 10,

Udziela zaliczenia na wszystkie przedmioty wartościowe. 255

Otwarta codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu, oprócz Świąt.

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne uśmierzenie bolu i radykalne wyleczenie w przeciągu kilku dni następuje przez używanie **PIGUŁEK i POMMADY SCORDIUM** Doktora **LEBEL** André, 8, rue d'Enghien, **PARIS**.

W Warszawie skład w aptekach.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K°, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

OGRODNIK

z długoletnią praktyką, opatrzony dobremi świadectwami, żonaty, może znaleźć miejsce zaraz, lub od Ś-go Wojciecha, na wsi. Zgłaszać się do dom. Skrwilno, poczta Rypin, w gub. Płockiej. 371

Ważne dla pp. Lekarzy.

Na Zakład Leczniczy

Dom z ogrodem

do wynajęcia. Gaz i wodociągi zaprowadzone. — Reflektanci raczą składać adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 18, pod lit. P. W. 365 R

Ktoby miał do sprzedania

cztery KONIE

to jest 3 klacze i ogiera przodkowego, dobrze wyjeżdżone, maści karej, gniadej lub kasztanowatej. Proszę dać znać do Hotelu Polskiego, pod № 23. 501

Baranina Angielska

w jatkach głównych, za Żelazną-Bramą. Nabyć tejże można w jatce pod № 23. 499

Franciszek Gawłowicz.

Potrzebni są

Chłopcy i Panny,

do robienia pudełek.—Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło № 8. 504

BALE 511

przy ulicy Twardej i Śliskiej № 27, w tak zwanej „Winawera Sali", odbywają się przez **cały karnawał wieczory tańcujące co Niedzielę.**

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory. — Podwal № 44, mieszkania 22. 512

Jest do odstąpienia 510

DZIERŻAWA

pszennej ziemi włók 20.

Wiadomość w Magazynie B-ci Maszkow. Krakowskie-Przedmieście 81, w Warszawie,

Bardzo obszerny Magazyn

z pięknym frontem od Krakowskiego-Przedm. i od ul. Koziej z piwnicami bezpośrednio złączonemi, jest do najęcia od Ś-go Jana r. b.

Wiadomość: Krak.-Przedmieście 443/4, u właściciela domu. 374

Faeton i Kareta

3-osobowe, mało używane, do sprzedania za cenę b. przystępną. Wiadomość w fabryce powozów K. Berger, Leszno № 6. 508

Dwa Folwarki 495

łączne, razem lub pojedynczo, do sprzedania w gub. Piotrkowskiej. Wiadom. u Szymanowskiego, Nowy-Świat 47.—Tamże potrzebny kapitał do 10000 rs.

Do sprzedania w Hotelu Polskim



KONI

zaprzęgowych i wierzchowych, różnej maści, **sztuk 10. Wiadomość u szwajcara.** 516

Do sprzedania

w Grodzisku,

Młyn wodny z 2 włókami gruntu, **duży Ogród** z zabudowaniami gospodarskiemi i 20 morgami gruntu, **Willa** murowana z ogrodem i **Plac** na fabrykę, naprzeciwko stacji. Wiadomość Chmielna № 9, u właścicielki domu. 506

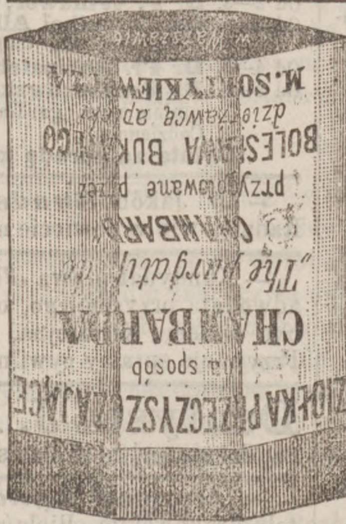
Tusz chiński oryginalny 514

b. tanio do sprzedania.—Wspólna 21, m. 19.

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

suche i ciepłe, **umeblowane**, z przyborami kuchennemi i pościelą, składające się z **4 lub 5 pokoi** i kuchni, w środku miasta na dole lub 1 piętrze od frontu. Wiad. w **Hotelu Europejskim № 6.** 507



Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o działanie wypróżniające. Cena pudełka 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych. (361)

Dnia 15 Lutego, między godziną 1-ą a 2-ą po południu

Skradziono

z mieszkania przy ulicy Wierzbowej następujące przedmioty:

1) Puchar srebrny z literami J. M. F. 2) Zegarek srebrny kryty Patkowski, ze złotemi literami A. H. 3) Pierścień złoty z granatem indyjskim otoczonym brylantami. 4) Pożyczkę premjową z roku 1864. Serja 290. № 49. Serja 5013. № 20. Serja 8605. № 29. Serja 13365. № 31. 5) Pożyczkę premjową z roku 1866. Serja 6540. № 6. Serja 14443. № 17. Serja 16634. № 17. — Uprasza się pp. Bankierów, Jubilerów, Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty i papiery, a w razie ich dostrzeżenia, o danie znać do apteki D-ra T. Heinricha, plac Teatralny № 473b. 517

MAGAZYNIER

pojedynak, nie młody, obeznany z prowadzeniem regestrów gospodarczych, znający doskonale język rosyjski, może objąć tę posadę na wsi zaraz lub od św. Wojciecha. Świadectwa nadsełać proszę do dom. Skrwilno, poczta Rypin, w gub. Płockiej. 370r

ROLNIK

praktykę odbył za granicą. Od 24 lat tylko w postępowych gospodarstwach pracujący. Od lat 16 pełni obowiązki rolnika w Królestwie. Prócz pensji i na tantjemę. Dostarczy dowodów że od 300 do 500 rs. netto z włóki oddawał rocznie dochodu oraz że na własne żądanie miejsce od 1 Lipca opuścić zamierza. Uczciwy i pracowity na co prócz piśmiennych dowodów wskazać może adres do bezpośredniego zasięgnięcia o nim wiadomości. Od 1 Lipca b. r. pragnie przyjąć obowiązki zarządzającego majątkiem za stałą pensję lub tantjemę, wreszcie i poręczającą administrację. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń. Senatorska 18, pod lit. **N.** 382R

ŚWIECE NEWSKIE

taniej o 40 kop. na pudzie.

Cena obecna: pud rs. 12 k. 20, funt kop, 31.

BAZYLI PERŁOW i Synowie,

w Warszawie. 348R

Dla pp. właścicieli dóbr!

Praktyczny, doświadczony gospodarz, wdowiec, bezdzietny, rodem Polak, który od lat 20 w Prusiech zajmował się bardzo gorliwie uprawą buraków cukrowych i w tym kierunku nabył wielkiej praktyki i doświadczenia, poszukuje korzystnej posady jako zarządca lub administrator dóbr. Oferty uprasza składać w kant. Kurjera pod lit. C. P. 502

KUŹNIA

do wydzierżawienia w dobrach Wólka Zerzyńska, 12 wiorst od Warszawy. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, przy ulicy Leszno № 1, mieszkania 1. 476

Licytacja.

W d. 6 Marca r. b., o g. 11 rano, w Wydziale V Sądu Okręg. Warsz., przy ul. Miodowej № 7, sprzedaną będzie **Nieruchomość Warszawska № 1653, 1653a i 1654G,** jednym frontem od **Hożej** (№ 12), 2-m od **Wspólnej** (№ 9) zwrócona składająca się:

I. **z 2 placów,** od **Hożej** i jednego od ul. **Wspólnej** ogółem przeszło **8,000** łok. □ przestrzeni mających; II. **zabudowań**, a mianowicie domu **frontowego**, 3-piętrowego, z oficynami 2-piętrowemi, masiv murowanemi, od **Hożej domu parterowego z suterynami, facjatami i bocznej oficyny** drewnianej od **Wspólnej.** Dochód z powyższych nieruchomości wynosi około **8,000 rs.** prócz tego dochód może być znakomicie powiększony, przez zabudowanie placu próżnego frontowego od ul. Hożej. Pożyczki Tow. Kred. nie ma. **Licytacja rozpocznie się od sumy 44,000 rs.** a **vadium** potrzebne w sumie **1,500 rs.** Subhastacja odbywa się wedle dawnej procedury, a termin do wykonania warunków licytacyjnych służy 20 dniowy. 363R

NAGRODY

Rs. 50.

D. 9 b. m., skradziono u Berka Cukermana, **w Lublinie 1 Bilet Pożyczki Prem. I Emisji** z r. 1864, Serji 2996 № 21, **z 24 kuponami**, oraz Futro tumakowe, czarnem suknem kryte. Uprasza się pp. Bankierów i Wekslarzy, w razie zgłoszenia się z tym biletem dać znać do wyżej wymienionego, lub w Warszawie do domu pod № 16, na Nalewkach, do Rządcy Perelsstadta. 509

Węgle drzewne

i z najlepszych kopalń

Węgle kamienne

po cenach jak najbardziej przystępnych sprzedaje 513

L. J. REGELMANN,

Kantor: Twarda 47, **Telefonu** № 457.

W przejeździe wczoraj z Hotelu Krakowskiego: Bielańską, placem Teatralnym, Trębacką, Krakow.-Przedmieściem na Pragę, **zgubioną została**

PUSZKA

blaszana,

zielono malowana, z koniecznemi receptami i lekarstwami chorej osoby. Uprasza się łaskawego znalazcę oddać takową, za przyzwoitą nagrodą, do apteki d-ra Heinricha, w domu Petyskusa na placu Teatralnym. 515

Wiadomość na czasie.

W majętności Potok, za rogatką Marymontską, w odległości 1 wiorsty, jest do wynajęcia kilka zabudowań mieszkalnych, które mogłyby się przydać na założenie jakiej fabryki, gdyż miejscowość nadaje się do wszelkiego rodzaju przedsiębierstwa. Wiadomość na miejscu u właściciela. 440

OSTRZEŻENIE.

Dzierżawcy rybołówstwa na łasze Kamionka Skaryszewskiego zwanego, należącego do folwarku Kamionek.—Ostrzegają, iż od samego ujścia poniżej mostu, nie wolno jeździć czółnami lub statkami, skóry płukać w jeziorze, drzewa spławiać i ryb na wędki łowić, bez ich pozwolenia, pod skutkiem prawa.

430 **Feliks Bruszewski.**

Lakier złoty

(Decorations lack), do pozłacania wyrobów z blachy, nabyć można w składzie farb druk. i litogr. **Józefa Czekalli & Comp., ulica Rymarska № 5.** 434

Parowa fabryka Czekolady, Cukrów deserowych angielskich, Karmelków i Fruktów.

Handlującym rabat.

Skład główny w gmachu Teatralnym.



FILJA Senatorska w domu p. Dobrycza & C.

Cenniki na żądanie franco.

J. JANOWSKIEGO

W WARSZAWIE,

poleca: **Czekolady** w tabliczkach i w proszku, **Gorzkie Cacao** w proszku, przygotowane na sposób arabski, pozbawione tłustych części.—Zaletą dobrej czekolady w tabliczkach jest ścisłość i szklista łamliwość, po ugotowaniu zaś winna być lekko płynną.

!Cukry angielskie na sposób Landryna!

Wielki Wybór BONBONIERKK Paryzkich.

od rs. 1, do rs. 150 za sztukę.

Przygotowano znaczny zapas **Cukrów na choinki,** oraz **Czekoladek, Cukrów deserowych** itp., pakowanych w ozdobnych i zwyczajnych pudełkach, różnej wielkości i ceny.

Zamówienia z prowincji, Cesarstwa i Zagranicy, uskuteczniają się tylko po opłaceniu całkowitej należności lub za zaliczeniem.

TELEFON! 3120R

Fabryka Wyrobów Metalowych

Braci Swierczewskich,

w Łomży, w Nowym-Rynku, 505

Pr yjmuje w zelkiego rodzaju obstalunki i reperacje w zakres blacharski i ślusarski wchodzące, zaw era umowy na pokrycie dachów blachą: miedzianą, cynkową i żelazną. Wyrabia ogrodzenia, krzyże na groby i girlandy, posiada swego wyrobu gotowe trumny metalowe i drewniane różnej wielkości, wanny, zycwanny, kubły, konewki, kuchnie naftowe i maszynki do kawy; oraz utrzymuje w sklepie, samowary, z najlepszych fabryk, przybory kuchenne emaljowane zagraniczne, naftę, świece, szkła do lamp i inne przedmioty, a także, posiada skład trumien metalowych i drewnianych w mieście Pułtusku, sprzedając takowe wyroby, po cenach umiarkowanych.—Z czem ma honor polecić się Sz. Publiczności.

!!!TELEGRAM!!!

Bardzo eleganckie UBIORY balowe męzkie

najnowszego kroju, dostać można **najtaniej** tylko u

E. Sameta,

179r 22. SENATORSKA 22.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że posiada na sprzedaż około 111,000 pudów **szyn zużytych** różnych profilów, oraz rajbszyn, szpieszyn, bokszyn, kozłów szynowych i tragarzy szynowych.

Mający chęć kupna zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym wartości kop. 15, najpóźniej do dnia 8 (20) Lutego r. b. włącznie.

Warunki sprzedaży wraz ze szczegółowym wykazem przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie w Wydziale Gospodarczym, z wyjątkiem dni świątecznych, w zwykłych godzinach biurowych. 335

UWAGA.

Skład Tabaczny Józefa Rawskiego, Długa Nr 17,

poleca znaczny zapas wyrobów tabacznych z fabryk rygskich KROSSA, BERGWITZA, A. L'ESPERANCE z Petersburga, TORPFFERA z Dorpatu i wielu innych, hurtowo i detalicznie z ustępstwem znacznego rabatu. 267

Bezpłatna porada ambulatoryjna

dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½ w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Elektoralna № 28.— **W. Puchalski.** 206

Dwa Place

po 31 łok. frontu, 64 głębokości, do uprzedania **razem** lub **pojedynczo** przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Xrochmalną. Z powodu zamierzonego **urządzenia bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach**, place te mają dobrą przyszłość. Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-e piętro. 219r

---

Kołdry od rs. 5½.

Kołdry sławuckie i angorowe,

Pleedy i Chustki.

Plusze czarne i kolorowe.

Flanelki i Korciki.

WIELKI WYBÓR

Materjałów na okrycia damskie

poleca

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA,

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 14R

DYSTYLATOR

chrześcijanin.

kawaler, dobrze uzdolniony, z dobremi świadectwami, znajdzie miejsce w dystylarni każdego czasu. Wymaganem jest prócz dystylacyi zajmowanie się ekspedycją i robotą przy oczyszczonej. Wiadomość listownie do Ferdynanda Landau, właściciela dystylarni, **ul. Stare Miasto w Radomiu;** albo ustnie w składzie aptecznym P. H. Welt przy ulicy Nalewki № 7 w Warszawie. 324R

Fabryka Piór strusich i fantazyjnych,

F. GLIWIC,

SENATORSKA 20, wprost kościoła po-reformackiego, poleca na

KARNAWAŁ

Garnitury balowe, we wszystkich nowych kolorach, **Ptaki, Kolibry, Egretty sznelowe, Wachlarze,** genre-antique, jak niemniej **Kwiaty Paryzkie** z pierwszorzędnych fabryk, **Garnitury ślubne, Bukiety ręczne,** układ orygi alny, ceny przystępne.

NOWOŚĆ!! Plumaże Marabout we wszystkich kolorach do balowych tualet.

349R



LANDO

najnowszego fasonu, dwuosobowe, mało używane; **KARETA** trzyosobowa lekka i **AMERYKAN,** do sprzedania przy ulicy Leszno № 13. 426

OGŁOSZENIE.

Zarządzający zakładem wód mineralnych w Ciechocinku podaje do wiadomości, że w dniu 27 Lutego (10 Marca) r. b. o godzinie 11-tej zrana w kancelarji zakładu w Ciechocinku, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja na dostawę w roku 1884 drzewa opałowego sosnowego, 146¼ sażeni kubicznych ruskich, licząc po rs. 23 za sażeń in minus.

Warunki licytacyjne odczytane być mogą w Ciechocinku w kancelarji zakładu i w komitecie zarządzającym zakładem w Warszawie, na ulicy Ciepłej № 8.

Wadium wymagane jest do licytacji w ilości rs. 337, która to suma w następstwie ma być dopełniona do ⅕ części całej kontraktowej sumy. 302r

---

Niżej podpisani

Feliks i Aleksandra

Małżonkowie Kardasiewicz,

za aktem przed Notarjuszem Wydżgą w d. 4/16 Marca 1883 r. zeznanym, nabyliśmy od Kacpra Szczęśniewskiego na prawie emfiteutycznem Kolonję w dobrach Wielkiej Woli i Czyste liter. C № dominium 533 gminnym 225 we wsi Woli oznaczoną, że zaś Kacper Szczęśniewski zmarł beztestamentowo w m. Listopadzie 1833 r.,—przeto w powołaniu się na akt wyżej przytoczony z mocy którego w dniu 4/16 Marca 1884 r. mamy dopłacić resztę pieniędzy za kupno tejże kolonji przypadających; z tego powodu wzywamy SS-rów tegoż Kacpra Szczęśniewskiego, aby ze stosownemi dowodami legitymacyjnemi zechcieli się zgłosić do d. 4/16 Marca 1884 r. do Feliksa i Aleksandry Kardasiewicz we wsi Czyste pod № domu 828/829 gminnym 133 mieszkających, gdyż po upływie tego terminu, wszelkie pretensje żadnego skutku mieć nie będą.

Feliks i Aleksandra
289 **Małżonkowie Kardasiewicz.**

Do sprzedania para powozowych gniadych

rasowych Koni,

sogier i klacz) z rodowodami stada Janow(kiego. Wiadomość w hotelu Krakowskim, u stangreta Jana. 374

Do sprzedania

para Koni,

ogier gniady lat cztery, klacz skaro-gniada lat 9.—Cena pary rs. 400.—Ulica Trębacka № 5, u stangreta Marcina. 471

Do sprzedania za rs. 500

1) OGIER szpakowaty, rosły silnej budowy lat 6-ciu.
2) KLACZ siwa rosła, lat 8, w hotelu Sławiańskim, na Podwalu. Furman Andrzej wskaże. 455

Powołując się na ogłoszenie w Kurjerze Warszawskim w d. 12 b. m. pod lit. B. M. C. 100 o **Krochmalu Kartoflanym,** zawiadamia się że nabyć go można w większych i mniejszych partjach, **w Składzie**

Nasion i Maszyn Rolniczych

A. Rodkiewicz

Ulica Miodowa № 489. 482

AMATOROM

Tytoniu tureckiego i Papierosów

poleca nowo otrzymane wyroby tabaczne z renomowanych fabryk południowo rossyjskich, znaczny wybór

Cygar hawańskich i krajowych.

Kupującym hurtowo odstępuje się rabat podług cennika.

S. Greczny w Warszawie,

378R **Nowy-Świat № 35.**

ZAKŁADY MECHANICZNE

istniejące od 1818 roku,

obecnie pod firmą

BORMANN, SZWEDE i TEMLER,

w Warszawie ul. Srebrna Nr 14,

polecają się do kompletnych urządzeń i przeróbek 373R

Fabryk cukru, gorzelni, browarow i dystylarni.

Z powodu skończonego sezonu zimowego

rozpocznie się dnia 16 Lutego t. j. w Sobotę

w Magazynie pod firmą

K. KRĄKOWSKI,

ulica CZYSTA Nr 4,

WYPRZEDAŻ

Kapeluszy, Sukien, Okryć damskich, Pasmanterji, Frendzli, Guzików, Materjałów jedwab., Wstążek, Piór fant., Koronek, Tiuli, Gazy, Kwiatów, oraz rozmaitych artykułów do toalety damskiej należących. 491

Wyprzedaż trwać będzie tydzień!

Wyprzedaż

Wyprzedaż

RĘKAWICZEK BALOWYCH,

z powodu kończącego się karnawału po cenach **kosztu**, **trwać będzie 5 dni.**

GRANICZNA Nr 13,

trzeci dom od Żelaznej-Bramy. 356R

Wyprzedaż

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że pociągi osobowe na odnodze Ciechocińskiej, a mianowicie:

Nr 17 wychodzący z Aleksandrowa o godz. 6 minut 15 rano.
Nr 6a wychodzący z Ciechocinka o godz. 8 minut 23 rano.
Nr 5a wychodzący z Aleksandrowa o godz. 8 minut 55 wieczór.
Nr 18 wychodzący z Ciechocinka o godz. 10 minut 33 wieczór,

aż do dalszego zawiadomienia kursować nie będą, a natomiast od dnia 10 Lutego r. b., uruchomione zostają w każdy Wtorek, Piątek i Niedziele pociągi osobowe. 352r

Nr 9a wychodzący z Aleksandrowa o g. 2 m. 5 po połud.
i Nr 10a wychodzący z Ciechocinka o g. 2 m. 48 po połud.

D O M

z zabudowaniami fabrycznemi i frontowemi, na placu 15,000 ł. □ powierzchni mającym

z 2-ma maszynami parowemi

z których **jedna o sile 50, a druga o sile 4 koni,** z odpowiedniemi kotłami, transmisjami, urządzeniem gazowem i wodociągowem, jest do wydzierżawienia pod dogodnemi warunkami, lub do sprzedania.—Wiadomość ulica Chłodna № 3/933 obok straży ogniowej. 285R

Nowa i wielka dogodność.

!Darmo Tramwajem!

Znany powszechnie ze swej niebywałej taniości, nietylko w kraju całym, lecz i w Cesarstwie,

SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna nr 1, mieszk. 4,

dla dogodności Sz. Publiczności i dla ułatwienia kupującym komunikacji, udziela każdemu z kupujących **dwa bilety gratisowe**, do jazdy tramwajami we wszystkich kierunkach miasta.

Dla przekonania każdego o niezwykłej taniości, podaję CENNIK dotychczas nigdzie niepraktykowany, a mianowicie:

Syberyna wyborowa, na męzkie i damskie palta, $2^1/_2$ ł. szer., po rs. 1.65 ł.
Korty prześliczne, najmodniejsze desenie $2^1/_2$ ł. szer., po rs. 1.35 ł.
Korty damskie, (drap de dames), $2^1/_2$ ł. szer., po k. 65 ł.
Korty najmodniejsze, (Draps soleuil), na paltociki i suknie damskie, po rs. 1.25.
Plusz Baranki i Karakuły, po cenach bardzo tanich.
Kaszmiry czysto wełniane, czarne i kolorowe, 2 ł. szer., po k. 65 i 70 ł.
Grenadiny kolorowe i czarne, czysto jedwabne, po k 90 ł.
Adamaszki jedwabne, czarne i kolorowe, prześliczne, po k. 80 ł.
Velvety wyborowe, czarne i kolorowe, po k. 70 ł.
Atłasy jedwabne białe, czarne i kolorowe, po k. 65 ł.
Juty na meble, amerykańskie, $2^1/_2$ łok. szer., po kop. 75 łok.
Firanki czysto niciane, wiedeńskie i angielskie, po k. 25, 30, 35, 40 i 50 ł.
Creton biały, przewyższający płótno, $1^1/_2$ łok. szer., po kop. 13 i 15 łok.
Płótno (Creass) wybor., po k. 9, 10, 12 i 13.
Perkal biały, po k. 9, 12 i $12^1/_2$ łok.
Sztuka płótna krajowego $30^1/_2$ łok., rs. 4.50.
Prześcieradła gotowe, obrębiane i znaczone, $3^1/_2$ łok. długie, $2^1/_2$ szer., 90 k.
Koszule damskie z wstawkami i lamgietami, po 90 kop.
Koszule męzkie prane, po 90 kop.
Ręczniki adamaszkowe, $2^3/_4$ łok, długie, 35 kop.
Kołdry atlasowe, jedwabne, prześliczne watowe po rs. 13.
Kołdry zw. sławuckie, wybor., po rs. 3.
Kołdry kaszmirowe i satynowe, watowe, rs. 8.50 i 9
Kołdry pikowe, białe i różowe, rs. 3.25

Dywany wojłokowe, 4 łok. dług. prześliczne, po rs, 3.50.
Wełniana Materja na suknie damskie i dziecinne, po kop. $16^1/_2$ i 25 łokieć.
Adamaszek czysto jedwabny, biały, **cudownej piękności**, po rs. 2 łokieć.
Wyprawy męzkie i damskie, po cenach nigdzie niebywałych.

Kupującym za 50 rs. odstępuję 5 od sta.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane, z jak największą akuratnością i sumiennością, na drugi dzień po obstalunku.—Proszę adresować.

332 **Iz. HERTZ, Dzika Nr 1, w Warszawie.**

Zawiadomienie

Fabryki Sztukaterji

WIETCKI, CHOTECKI i Spółka,

DAWNIEJ

K. MARTINI.

Dla powstrzymania fałszywie rozsiewanych pogłosek i objaśnienia osób interesowanych, niezależnie od cyrkularzy we właściwym czasie rozesłanych, zawiadamiamy; że Zakład nasz, nabyty Aktem Rejentalnym, z dnia 22 Września 1883 r., prowadzimy wyłącznie sami, na rachunek własny, bez żadnego udziału w takowym poprzedniego właściciela.

Specjalne uzdolnienie obok doświadczenia długoletnią pracą nabytego, niewątpimy, że pozwoli nam zadowolić naszą klijentelę, tak obecną jak i przyszłą; polecamy się zatem uprzejmości takowej. 377R

(Dom Rothe), Nowy-Świat Nr 38.

CIBILS

CZYLI EKSTRAKT MIĘSNY W PŁYNIE.

Jest to produkt zupełnie nowy z Buenos Ayres (Ameryki Południowej), którego 2 łyżki od kawy wlane do filiżanki lub talerza gorącej wody, dają w jednej chwili wybornego smaku, pożywny i bardzo łatwo strawny rosół, o czem każdy łatwo, po jednorazowej próbie, przekonać się może. — Gdy wszelkie dotąd znane ekstrakty mięsne, stałe i bulijony mają niemiły zapach kleju, **Cibils** tak smakiem jako i kolorem, zbliża się do domowego dobrego rosołu (z wodą gotowaną na jarzynach o wiele jest lepszym), dodany w mniejszej ilości, poprawia znacznie smak każdej mięsnej zupy, nadto użytym być może do wszelkich przypraw kulinarnych, sosów, galaret itp., jednem słowem wszędzie, gdzie się używa rosołu zwyczajnego.

Cibils będąc pozbawionym tłuszczu, przedstawia się bardzo hygienicznie, jako pożywienie dla osób najdelikatniejszego żołądka, na co zwraca się uwagę Sz. Panów Lekarzy.

Cibils zawierając dostateczną ilość soli, konserwuje się bardzo długo, nie ulegając zepsuciu, czem zaleca się specjalnie mieszkającym na wsi, w podróżach, oraz osobom nie prowadzącym gospodarstwa domowego.

Cena flakonu (około 40 łyżeczek) rs. 1.50.

Dostać można w handlach: pp. A. Stępkowskiego, plac Teatralny, A. Bouqueta plac Teatralny, Simon & Stecki, Krak.-Przedmieście, S. Riedel, Mazowiecka 1, B-ci Wróbel, Krak.-Przedm., Górski i Orłowski Krak.-Przedm. 43, P. Voigt, Bielańska 5, Stow. spoż. „Merkury,“ we wszystkich sklepach.—Agent na Król. Polskie

503 **T. D. ŁAPIŃSKI, Nowy-Świat 7.**

Nauka i wychowanie.

Bona młoda, francuzka i z pięknym akcentem, świeżo przybyła z Paryża, poszukuje miejsca do dzieci. Zgoda 6, m. 8. 2313

Osoba młoda, inteligentna, potrzebną jest do całkowitego zajęcia się dziećmi. Rekomendacja wymagana. Wiadomość: ul. Hortensja № 2, (Szpitalna № 8), od godz. 4-ej po południu. 2356

Nauczycielka posiadająca patent z ukończonego kursu całego nauk w instyt. muzycznym, udziela lekcje wyższej muzyki. Sosnowa 1a, mieszkania 8, od g. 12—3. 1979

Angielka z dyplomem, posiadająca doskonałą muzykę, oraz rysunki, poszukuje lekcyj powyższych przedmiotów po 40 kop. za godzinę, miesięcznie zaś żąda 7 rs. za godzinę codzień. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 1877

Student uniwersytetu specjalnie wykłada matematykę. Złota 18, m. 16. 1770

Nauczycielka z wyższym patentem naukowym życzy znaleźć korepetycje lub lekcje na godziny w zakładzie naukowym. Może przyjąć demi-place. Oferty proszę składać w kant. Kur. War. pod lit. L. K. 28. 1529

B. urzędnik poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może także udzielać lekcyj lub korepetycyj, gdyż ma pozwolenie Okręgu Naukowego na prawo nauczania w zakresie elementarnym. Oferty uprasza nadsełać do właściciela domu na ul. Hożej № 18B. 2202

Niemieckiego języka udziela w konwersacji zbiorowo nauczyciel i autor najnowszej metody z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna 6, mieszkania 30. 559

Nauczycielka z patentem wyższym przysposabia uczennice do gimnazyum 5-ciu klas, udziela lekcje muzyki na swoim fortepianie, przyjmuje panienki na edukację prywatną. Długa № 10, mieszk. 81. 2053

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca do początkujących dzieci, w Warszawie lub na wyjazd. Adres: Nowy-Świat 19, mieszkania 9. 2217

Potrzebną jest bona francuzka nie umiejąca po polsku. Bielańska № 12, mieszkania 15. Zastać można w godzinach popołudniowych. 2123

Potrzebna nauczycielka na wyjazd. Ulica Wspólna 21, mieszk. 19. 2412

Kantor nauczycielski, Załęska, Niecała № 4. Nauczycielka francuzka z muzyką, rysunkiem, piękną rekomendacją, do umieszczenia zaraz. Polka z patentem z instytutu muzycznego, znająca języki obce, oraz nauki klasyczne, poszukuje miejsca na wyjazd. 2369

Bona rosjanka potrzebna na wyjazd. Nowy-Świat № 18, mieszk. 64. 2390

Student uniwersytetu udziela języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac S-go Aleksandra № 7, m. 9. 1-sze piętro. 2367

Posady i prace.

Pomocnik referent rejenta z prowincji, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją prawników, obeznany z czynnościami hypotecznemi i notarjalnemi, poszukuje miejsca zaraz. Oferty Dzbikowski urzędnik, S-go Ducha Elektoralna. 2228

Potrzebny uczeń do piekarni w cukierni Górskiego, ulica Przejazd № 9. 2255

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione w wyrobie i w zwijaniu kwiatów, do fabryki kwiatów Marji Fitkal, przy ulicy Długiej pod № 16.

Panny uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do kwiatów. Podwal № 10.

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimska № 36. 2265

Praktyczny agronom, poszukuje miejsca administratora, lub rządcy w większym majątku. W razie potrzeby może dać kaucję 4,500 rs., za odpowiedniem zabezpieczeniem. Wiadomość: ulica Przejazd № 11, mieszkania № 2. 1944

Panny zdatne do krawieczczyzny, potrzebne zaraz. Ul. Grzybowska 8. Wojcińska. 2134

Posady szuka młody człowiek niedawno przybyły do Warszawy, mający już kilka lat doświadczenia w handlu i posiadający języki: niemiecki, rosyjski, polski, angielski i francuzki oraz znajomość rachunkowości. Posiada zaszczytne świadectwa i wskaże osoby tu go znające. Nowy Świat № 4, mieszkania № 23. 2075

Osoba młoda, przystojna, dobrego wychowania, poszukuje zarządu domu, u pojedyńczej osoby. Adres: kiosk przy ratuszu.

Właściciele warsztatów, fabryk, zakładów handlowych i t. p., którzy życzyliby uporządkować swoje rachunki lub wprowadzić prawidłową rachunkowość, raczą nadsyłać swoje żądania do kiosków, róg Bracki i Chmielnej oraz Zielnej i Chmielnej. Żądania podebne uskuteczni specjalny buchalter za skromnem wynagrodzeniem. 370

Osoba młoda, inteligentna, która pełniła obowiązki kasjerki, mogąca złożyć kaucję lub pewną gwarancję, pragnie umieścić się w tym samym zawodzie, lub też do towarzystwa wiekowej osoby. Adresy uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. T. T. 368

Potrzebne są panny do sukien, zdatne, poręczne i do nauki. Niecała 8, m. 21.

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, z kaucją. Wiadomość: Nalewki № 43, w sklepie pieczywa. 365

Subjekt pracujący w pierwszorzędnym handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów, obeznany z handlem, poszukuje zajęcia subjekta lub magazyniera. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. S. 2218

Ogrodnik obznajmiony przeważnie z hodowlą drzewek, znajdzie miejsce na prowincji. Bliższych warunków udzieli się przy ulicy Leszno pod № 2, stróż wskaże. 2257

Potrzebną jest zaraz na prowincję osoba w średnim wieku, lub panna do wyręczania samej pani w interesie handlowym, ze znajomością czterech działań arytmetycznych. Długa 37, 2-e piętro, od godz. 10—12 w poł.

Potrzebne są zaraz panny do znaczenia. Ulica Krucza № 19. 2190

Potrzebną jest bona niemka i młodsza, umiejąca dobrze prać. Wiadomość: ulica Bracka № 12, od godziny 8 do 12 w południe, stróż wskaże. 2343

Lokaj z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Ulica Pańska № 64, m. 15. 2323

Potrzebny jest uczeń do korzystnego rzemiosła bronzowniczo - cyzlerskiego, od la, 15—16. umiejący rysować. Ogrodowa № 26.

Potrzebny do piekarni inkasent z kaucją. Wiadomość: Walców № 3. 2353

Osoba uzdolniona w krawieczczyźnie i kroju, szyjąca na maszynach, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku, Plac Zielony.

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczczyźnie damskiej, oraz panna do upinania spódnic potrzebne są, do magazynu S. Lulla & Comp. Długa 17. 2400

Panny do krawieczczyzny i nauki potrzebne, Hoża № 11, mieszkania 24. 398

Panna z prowincji poszukuje miejsca do posługi przy stole, oraz ubierania pań, znająca dobrze język ruski. Jest również panna poszukująca miejsca do sklepu warzywnego. Ul. Zielna № 7b, m. 29. 2383

Panna zdolna do bielizny potrzebna. Pańska 8, mieszk. 12. 2381

Potrzebny jest uczeń, do zakładu felczerskiego. Chłodna № 23, mieszk. 7. 2392

Potrzebna maszynistka do Wheelera Wilsona, kompletnie uzdolniona, oraz podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Kapitulna, domu № 5, mieszk. № 5. 2393

Potrzebny jest rządca domu, człowiek uczciwy, który pełniłby to obowiązki i koniecznie z kaucją najmniej rs. 300. Adresy pod lit. A. 34, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2339

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, drugi dom od rogu Chmielnej. 2163

Żyrandol brązowy, świeczniki ścienne, kandelabry stołowe, lampy tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 2158

Meble do sprzedania: garnitur francuzki pięknym materjałem kryty, drugi atłasowy szafiejowej roboty i krzesła czarne fantazyjne, stolik i konsolki, szeslonżek damski buduarowy jedwabny, otomana duża otwierana, biureczko damskie misternej roboty, lustra, tualeta, szafy, komoda, para łóżek, kredens i stół z bogatą rzeźbą, dębowy, napoleonki, szeslong, portjery z kilku pokoi, firanki, fotel duży przed biurko i wiele innych sprzętów tanio. Bracka № 12, drugi dom od Chmielnej, stróż wskaże. 2231

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 2363

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualety, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, oraz biurko, firanki, dywany, olejodruki, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 2214

Fortepian zagraniczny, meble czarne z salonu, lustra wielkie z niskiemi konsolami, kredens, stół, krzesła, łóżka paryzkie, toaleta, umywalnia, szafa dębowa, szafki małe, garnitur mebli niebieskich, dwa fotele gabinetowe, krzesełka fantazyjne, biurko czarne, fontanna z kwiatami, słupy, pult do skrzypców, kandelabry, żyrandol, lampy: stołowa, wisząca buduarowa i ścienne, wszystko bardzo tanio do sprzedania. Sienna № 3, m. 4.

Lodownia. Jest do sprzedania lodownia pokojowa, zupełnie nowa, o 9 drzwiczkach, za rs. 100, kosztowała 180. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 38, u stróża. 2298

Pianino za 300 rs. Dobra № 39, mieszkania № 5. 2296

Do sprzedania: okrycie białe, kosztowało rs. 75, za połowę ceny; suknia czarna jedwabna z trenem, świeża; kostjum oliwkowy wełniany, wachlarz, kwiaty. Bracka 4, m. 3, od 11 do 1-ej z południa. 2240

Suknia jedwabna mieniona, zupełnie świeża, za rs. 30. Warecka № 7, m. 1. 2330

Uwaga! Fortepian za rs. 16. Zgoda № 6 mieszkania 8. 2314

Do sprzedania kocioł miedziany prawie nowy, meble mahoniowe używane. Wiadomość: ul. Zapiecek № 1, 1-e piętro. 2322

20% niżej ceny kosztu, z powodu zwinięcia magazynu mebli, a pozostające tylko przy zakładzie tapicerskim wyprzedają się meble: kredensy, biurka, umywalnie, łóżka, biblioteki, szafy i t. d. Senatorska № 6, w dziedzińcu na lewo.. 2221

Złoty zegarek antyk, repetier z muzyką, w dobrym stanie, tanio do sprzedania Świętojerska № 8, pierwsze piętro, mieszkania 5 375

Do sprzedania: sofa z plecami i dwa fotele rs. 28, kozeta i 6 napoleonek rs. 25, szafka wystawowa rs. 9. Ulica Leszno № 9, mieszkania 19. 373

Sprzedaje suknię różową wieczorkową, jedwab z wełną za rs. 12, oraz salopę dziecinną, mało używaną, za rs. 5. Złota 18, mieszkania 11. 2174

Fortepian palisandrowy Antoniego Hoffera, z całą piątą, czterema sztabami do sprzedania. Grzybowska № 4, mieszk. 13. 2181

Do sprzedania: suknia ślubna biała jedwabna, oraz trzy suknie wełniane. Wiadomość: Marszałkowska 21a, stróż wskaże.

Kandelabry frażetowskie, talerzyki deserowe, kaftan niebieski, do sprzedania.— Zielna № 5, mieszkania № 7. 2094

Garnitur mebli orzechowy, stylowy, jedwabną materją kryty, stół do pisania, fortepian Małeckiego, pozostawiono do sprzedania, w fabryce fortepianów. Nowy-Świat 68.

Fortepian wiedeński dobry, do wynajęcia. Nowy-Świat № 32, mieszkania 13. 2198

Peckeflejsz litewski świeży sprzedaje się. Chmielna № 42, mieszkania 2. 2187

Wózki dziecinne po rs. 10. — Ulica Długa № 6. 2180

Do sprzedania suknia prawie nie noszona, na osobę słusznego wzrostu, z chińskiego jedwabiu écrue, ubierana aksamitem bordeaux, za pół ceny. Nowogrodzka № 16, u p. Niżyckiej. 2295

Maszyna do szycia Wilsona, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Sosnowa 5a, mieszkania № 19. 2220

Do sprzedania kilka sukien lekkich, różnokolorowych, wieczorowych, między któremi jedwabna i dolman biały na lekkiej wacie, puszkiem okładany. Nowy-Świat № 44, 1-e piętro, mieszkania 3, od frontu. 2004

Fortepian czarny, 7 oktaw, fasonu nowego, cena umiarkowana i flet hebanowy o 10-ciu srebrnych klapach. Piwna № 9, stróż wskaże. 2000

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Hoża 11, m. 22. 350

Meble tanio sprzedaje, dobrej roboty garnitur, otomany, szeslongi, sofki, fotele, szafejy, stare przyjmuje w zamian i do przerabiania. Marszałkowska № 71 u tapicera. 2154

Różne meble do sprzedania w zakładzie stolarskim J. Drzymulskiego, przy ulicy Grzybowskiej № 39, jako to: szafy, kredensy, stoły, krzesła dębowe, tualety, łóżka, umywalnie, biura i t. d., oraz dwa garnitury mebli używanych, jeden mahoniowy za rs. 100, drugi orzechowy za rs. 70, w bardzo dobrym stanie z pokrowcami. Ceny jak najprzystępniejsze. 2156

Do sprzedania: zegary antyki, kandelabry i francuzkie bronzy, dwa sznury pięknych korali, miedź różnorodną. Marszałkowska № 73, mieszk. 15, 1-e piętro. 2120

Ogier kary rasowy, młody, dobrze ujeżdżony, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Obożna № 1, u stangreta Romana. 2102

Kupuję książki polskie i francuzkie, sztychy, akwarele, miniatury, porcelanę, bronzy, zegary, dywany, makaty, meble i wszelkie przedmioty starożytne. Saski plac № 5, róg Królewskiej. B. Bolcewicz. 685

Meble sprzedaję tanio!!! Garnitury różne, szeslongi, szafy do sukien i do bielizny, komody, łóżka wysokie i medaljony, stoły, konsolki do kart, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki zakład stolarski, Leszno 50. 668

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Używane meble rozmaite, dokładnej roboty, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, lustra, kasy ogniotrwałe. Solna 8. — J. Makow. 1524

Fortepiany Antoniego Hoffera, Kralla, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 32, wprost ulicy Królewskiej u Tarnowskiego.

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 2093

Tanio do sprzedania zaraz: garderoba używana damska i męzka, kwiaty salonowe, kilka pudów wełny, przybory myśliwskie, stara porcelana, kuchenne przybory myśliwskie, doskonałe filtry do wody, kran platerowany do wody sodowej, biuro dębowe, forsztowanie kantorowe z kratą. Wiadomość codziennie od 2 do 5, Złota № 28a, mieszkania 11. 1957

Fortepian Buchholtza, o pół siódmej oktawy, do sprzedania za rs. 95. Długa № 5, mieszkania № 22. 2219

Fortepian czarny, nowego fasonu, 6½ oktawy do sprzedania. Wronia № 18a, mieszkania 14. 2233

Pianino nowe, system amerykański, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Marszałkowska № 17A. 2276

Faetony, bryczki nowe, do sprzedania. Ul. Chłodna № 29. 2294

Maszyna do szycia, amerykańska, Pollaka i Schmidta, mało używana, do sprzedania za rs. 35. Zielna № 34, mieszk. 6. 2301

Do sprzedania suknia wieczorowa nie używana, różowa. Bracka № 2A, m. 12.

Suknia czarna z ljońskiego aksamitu, do sprzedania. Bracka № 13, m. 18. 2370

Fortepian Małeckiego, koncertowy, mechanika angielska, struny krzyżowane, o 6-u szprejsach, mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipki 32 lit. B, 1-sze piętro, mieszkania № 7. 2361

Obrazy, portrety, sztychy, litografie. Wilcza № 17E, mieszkania 10. 2394

Tanio! Suknia, perłowa jedwabna, aksamitem bordo ubrana, świeża, niebieska, kilka wełnianych, kapelusz i tualeta do sprzedania. Złota 2B, mieszkania 2. 2395

Koczyk używany, nie drogi, do zbycia. Róg Wspólnej № 5 od placu. Wiadomość w fabryce. 2391

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, regulator, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 2414

Suknia ślubna, strojna, świeża. Złota 18, mieszkania 16. 2397

Fortepian do sprzedania tanio, 6 oktaw. Bednarska 3, m. 25. 2411

Futro męzkie, w b. dobrym gatunku, za rs. 40. Złota 18, m. 16. 2398

Bardzo tanio! Kredens dębowy z rzeźbą, także stół jadalny billardowy do sprzedania. Dzielna 9a, mieszk. 8. 2402

Jest do sprzedania młody pokojowy piesek, kasztanowaty, malutki. Widzieć go można: ulica Leszczyńska, domu № 14, mieszk. № 3.

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek, szeslong, oraz inne meble bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 2380

Jest do sprzedania kareta potrójna, w b. dobrym stanie, para chomont angielskich, z bronzem pozłacanym, zupełnie nowe; para chomont angielskich, czarnych; para chomont ruskich, suto bronzowanych, nowych; liberja dla stangreta, wszystko za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u stróża, ulica Smolna № 8. 2383

Do sprzedania: 30 łokci grenadiny białej w paski i 5 łokci atłasu, na ślubną lub balową suknię; szlafroczek popielaty, jedwabny, bordo atłasem przybrany, leciutko podwatowany i elegancki płaszczyk czarny, przywieziony z zagranicy, prawie nieużywany. Chmielna № 26, mieszkania 4, od 10-ej do 1-ej z południa. 391

Mundury administracyjne na średni wzrost: galowy 9 klasy i wice-mundur, do sprzedania tanio. Aleksandrja № 16, m. 10. 2379

Interesa handl. i majątk.

Sklep do odstąpienia z pokojem, norymbersko-galanteryjny, materjały piśmienne, dystrybucja i zabawki, przy ulicy pryncypalnej, z towarem, ładnie urządzony. Wiadomość w katorze loterji W. Godzińskiej, Nowy-Świat № 21. 2374

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Wspólnik lub wspólniczka z kapitałem 800—1,000 rubli, może przystąpić do interesu bardzo korzystnego i już wyrobionego. Wiadomość: Marszałkowska 47, m. 11, w godzinach od 6—9 po południu. 2304

Rs. 8—10,000 potrzebne zaraz na 8%, na dom w Warszawie, lub na majątek po Tow. Kred. w gubernji warszawskiej, bez pośrednictwa. Wiad.: róg Wierzbowej i Niecałej. sklep p. Lipink. 2344

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, jest zaraz do odstąpienia. Wilcza № 18. 2027

Mleczarnia na bardzo dogodnych warunkach, w doskonałym punkcie, jest do odstąpienia z kljentelą wyrobioną. Wiadomość: Wspólna 20, lub Chmielna 4, w sklepie nabiałowym. 2130

Całkowite utrzymanie zapewnia się w procencie, osobie mogącej wypożyczyć rubli sreb. dwa tysiące, za gwarancją. Oferty w kantorze pod lit. A. 2157

Sklep z wiktuałami do odstąpienia w każdym czasie, Leszno № 25. 2183

Sklep wiktuałów korzystny, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Pańska 63. 2171

Z powodu wyjazdu do odstąpienia rs. 1,000, lokowane na 1-m № hypoteki w Warszawie. Wiadomość: ulica Niecała № 12, mieszkania 21. 2191

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zabezcen z powodu słabości. Tamka № 9. 2175

Magle angielskie, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Senatorska № 20. 2222

Interes przemysłowo-handlowy, z obrotem rocznym 10,000 rs., dający 3,000 rs. czystego dochodu, nie wymagający nadzwyczajnej specjalności, jest do sprzedania lub wydzierżawienia natychmiast, z powodu słabości i wyjazdu zagranicę. Interes ten z powodzeniem prowadzonym być może przez obrotną kobietę. Bracka 15, m. 6. 2229

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania zaraz folwark, włók 6, z inwentarzem żywym i martwym, budowle kompletne, dobre i dom wygodny, o 4 wiorsty od kolei Wiedeńskiej, 1-a godz. jazdy do Warszawy, na dogodnych warunkach, gdy część sumy może pozostać na hypotece. Wiadomość: Nowogrodzka № 18, mieszk. 2.[illegible] 2018

Kawiarnia z pewnem utrzymaniem, na bardzo dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 71, w cukierni.

Kolonja jest do sprzedania przy mieście powiatowem Radzyminie, 20 wiorst od Warszawy, przy szosie położona, gruntu warzywnego w najlepszej kulturze morgów 14, łąk morgów 8, ogród duży owocowy, trzy domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarskiemi. Służebność w lasach radzymińskich. Wiadomość: Solec 46, m. 3. 2110

Od 1500—2000 rs. do umieszczenia zaraz na hypotece nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u stróża domu N 20B Nowogrodzka. 2060

Poszukuje się osoby stale w Warszawie mieszkającej, z kapitałem 3 do 5,000 rs. jako wspólnika do kilkunastoletniej dzierżawy jednego z pierwszorzędnych zakładów wapiennych w kraju. Summa może być zahypotekowaną. Wspólnik zajmie się wyłącznie zainkasowaniem pieniędzy w Warszawie za produkt. Wiadomość ulica Senatorska № 4, w pracowni zegarków u p. Florjanowicza. 2050

Plac przy ul. Hożej blizko Marszałkowskiej, oraz dom z pięknym ogrodem w Siedlcach, po inżynierze Bentkowskim, do sprzedania. Leszno 28, u rządcy. 1430

Sklepik jest do sprzedania w każdym czasie przy ul. Krochmalnej pod № 37. 2178

Sklep spożywczo-wiktuałowy jest do odstąpienia, z towarem i z całem urządzeniem; z powodu słabości żony. Wiadomość w sklepie, Chmielna № 19. 2224

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel kolonjalny, w ruchliwym punkcie. przynoszący do 3,000 zysku rocznie. Wiad.: Stare-Miasto № 10 mieszk. 11. 2200

Potrzebna jest zaraz w subrogacji suma rs. 1,400 na dom. Wiadomość: Świętojańska № 2, mieszk. № 13, od 10 do 12. 2287

Plac z zabudowaniami, narożny, 3,000 łokci □ mający, w Alei Jerozolimskiej, w blizkości ulicy Marszałkowskiej położony, do sprzedania lub do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Nowomiejska № 14, u właściciela domu. 2368

Zaraz do odstąpienia sklep z mieszkaniem na ulicy Aleksandrja № 17, oraz sklep wiktuałów na ulicy Leszno № 45. 2389

Rs. 8 do 10,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki po towarzystwie, na dom murowany w Warszawie. Procent może być wypłacony w gotowiźnie, lub za takowy można otrzymać mieszkanie z całodziennem życiem, wszelkiemi wygodami i stosowną dopłatą. Wiadomość: ulica Wilcza 22, m. 11. 2373

Do sprzedania fabryka z motorem parowym, z maszynami do wszelkich robót stolarskich i ciesielskich. Wiadomość u stróża: Nowo-Wielka 5, od g. 8—10 i od 2—4. 2378

1 magiel nowy do sprzedania. Kamionek, za rogatkami Moskiewskiemi przy 1-m pomniku. 2382

Do sprzedania sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, przy dwóch fabrykach, dobrze procentujący. Marszałkowska № 2 lit. G.

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 20, przy pryncypalnej ulicy, dobrze procentujący, jest do sprzedania, z powodu zmiany interesów. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. 2413

Dom drewniany do sprzedania, z interesem handlowym, w gub. Piotrkowskiej. Wiad.: Jasna 3, u rządcy. 2405

Kawiarnia do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, róg ulicy Brackiej i Jerozolimskiej № 11. 2403

Dzierżawa długoletnia folwarku Jaczewek do odstąpienia, 16 wiorst od st. Tłuszcz kolei Petersburskiej morgów 100, ziemia i łąki dobre, miejscowość sucha, zdrowa, nad wodą, blizko lasu, dworek wygodny, z inwentarzem, do odstąpienia choćby zaraz. Wiadomość na miejscu, lub w kawiarni pod dzwonnicą na Krakow.-Przedmieściu obok kościoła Ś-tej Anny u właściciela, od godziny 11 do 4 po południu. 2386

Z kapitałem rs. 1,000 potrzebnych dla rozszerzenia istniejącej w Wilnie od lat kilku cukierni, można przystąpić do współki. Krochmalna № 10, u rządcy domu. 2387

Do sprzedania folwark blizko Warszawy, przy kolei żelaznej włók 10, a w tem lasu 4, gruntu ornego $4\frac{1}{2}$, łąk dwukośnych $1\frac{1}{2}$, bez żadnych serwitutów. Warunki dogodne. Wiadomość w handlu win p. Ludwika Sommer, ulica Długa № 37. 393

Do sprzedania folwark, $5\frac{1}{2}$ włók ziemi pszennej, bez serwitutów, budowle murowane, w powiecie Prasznyskim, gub. Płockiej. Bliższa wiad. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 395

Lokale.

Sklep, mieszkanie, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 17, do wynajęcia. 2049

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia lokal, od 1 Kwietnia r. b. złożony z czterech pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, 2-e piętro, za rs. 300 rocznie. Ulica Świętojerska № 12a, mieszk. 22. 2069

Jest do wynajęcia każdego czasu, bez mebli duży pokój, z przedpokojem, z oddzielnem wejściem. Nowy-Świat № 39, mieszkania № 27. 2067

Sklep na kawiarnię z pokojem i piekarnią, do wynajęcia zaraz za przystępną cenę.— Wiadomość na miejscu: ulica Chmielna 35, w kawiarni. 2193

Potrzebny jest od 1-go Kwietnia lub 1-o Lipca r. b. sklep z mieszkaniem, lub mieszkanie na dole zdatne na magazyn; ktoby posiadał takowe, raczy dać wiadomość do kantoru hotelu Francuzkiego, Zielony plac 9.

Rękawiczki balowe fabryka Przygodzkiego sprzedaje po cenie umiarkowanej i do prania przyjmuje. Ul. Ordynacka № 8 nowy.

Sklep o 6-u oknach frontu od ul. Miodowej № 2/497a, o 10-u pokojach łączących się, kuchni, piwnicy i innych dogodności, od 1-o Lipca 1884 r. do wynajęcia. Lokal ten może być podzielony na większe i mniejsze sklepy, z pokojami lub bez pokoi. Wiadomość u właściciela domu pomiędzy g. 2 a 3 po południu; tamże jest sień przechodnia do wynajęcia na wodę sodową lub tym podobne artykuły. 1977

4-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro, 6 obszernych pokoi, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, 2 wejścia, 750 rs. rocznie. 341

Pokój ładny, umeblowany, z opałem, usługą, paradnem wejściem, zaraz do wynajęcia, rs. 15 miesięcznie; może być stół. Wiadomość: Złota № 28a, m. № 11. 1958

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1 Kwietnia mieszkanie, składające się: z pokoju, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, suche, ciepłe i widne, przy ulicy Włodzimierskiej № 1, mieszk. 9, obejrzeć można od 9 rano do 1-ej z południa.

W każdym czasie do wynajęcia: 3 pokoje z przedpokojem, śpiżarnią, kuchnią, z 2-ma piwnicami na parterze, za 250 rocznie. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Sosnowej № 6. 2400

Zaraz do wynajęcia stajnia na krowy lub na skład. Ulica Ciepła № 4, pomiędzy Grzybowską a Twardą. 2384

W środku miasta pokój duży umeblowany, z usługą, do najęcia każdego czasu. Królewska № 3, mieszkania 16. 2372

Kawaler poszukuje pokoju bez mebli u przyzwoitej niemieckiej familji, od 1-go Kwietnia, o ile możności z obiadami, osobnem wejściem i w środku miasta. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod liter. B. C. 2377

Pokój duży widny do najęcia. Hoża 10a, mieszkania 10. 2366

Poszukuje się zaraz pół sklepu, z oddzielnem oknem wystawowem, przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: Elektoralna № 15, mieszkania 4. 394

Pokój obszerny, z osobnem wejściem, meblami i usługą, od frontu, zaraz do wynajęcia. Hoża 15. mieszk. 15. 2407

Doniesienia rozmaite.

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Wspólna № 26a, m. 15. Pracownia bielizny przyjmuje wszelkie obstalunki na wyprawy, wykończa gustownie po cenach umiarkowanych. 2192

Wszelkiego rodzaju prośby, umowy, tłomaczenia i różne urzędowe papiery do wszystkich władz redaguje biuro J. Wyrożębskiego, Nowy-Świat № 32. 742

Kupuje złoto, srebro, drogie kamienie. — Plac Teatralny obok ratusza, jubiler A. Leski. 325

Zamówienia na strojenie fortepianów przyjmują się. Wiadomość: ulica Senatorska № 20, u stróża. 367

Do prania i prasowania przyjmuję bieliznę męzką. Ulica Biała № 6, m. 10. 2242

Krawaty męzkie tanio, b. eleganckie i gustowne. Krakowskie-Przedm. № 63, m. 6.

Opakowanie mebli, luster, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Solna 8, mieszkania 25. 1879

Wdowa po urzędniku, przyjmuje roboty siatkowe, szydełkowe, krzyżowe i inne ręczne, oraz podejmuje się wyuczania takowych. Nowolipie № 72, mieszk. № 20. 396

Przeprowadzam wywody rodzinne (legitymacje) rewindykacje spadków i innych praw rodzinnych. Warszawa, Królewska 5. Władysł. Korn. Zieliński. 2241

Osoba uzdolniona w czesaniu dam poleca się, miesięcznie po 3 ruble, wieczory 50 k. Jasna 3, mieszk. 6. 2406

Obiady prywatne dla kilku osób. Nowy-Świat № 68, mieszkania 10. 2408

Kwity lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Leszno 21, m. 11. 392

U akuszerki są mamki bez długu, z młodym, starszym pokarmem, zaraz do umieszczenia.—Tamże pokoje dla osób potrzebujących jej pomocy. Bracka 6. 361

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 1864

U akuszerki A. J. jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. 1827

Akuszerka Marja Frączak, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 2226

U akuszerki są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60, 3-ci dom od Saskiego ogrodu. 2375

U akuszerki M. B. są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości. od rubli 4 do 8. Ul. Hoża № 12 lit. A.

Mamki ze świeżym i obfitym pokarmem u akuszerki, ulica Biała № 1. 2300

Mamki ze starszym i młodym pokarmem, bez długu. Jerozolimska 15. 2340

Mamki wiejskie, z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki przy ul. Marjańskiej № 1.

Mamka wiejska, z obfitym 4-tygodniowym pokarmem, u akuszerki. Żurawia № 15, mieszkania 18. 2399

Pokwitowanie kantoru Nelkena, na zastawiony bilet premjowy, drugiej emisji, serji 17288 № 3 zaginęło, ostrzeżenie zrobiono. 397

Dnia 11 Lutego zginęła wyżlica, szczenię, biała, w czarne centki i łaty. Upraszam odprowadzić ją za sowitą nagrodą na ulicę Długą 49, stróż wskaże. Nieprawy posiadacz poszukiwany nawet za Warszawą, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 2385

Zginęła dnia 11 Lutego suka buldoczka jasno-żółta, ze sznurkiem na szyi. Proszę odprowadzić na ulicę Dobrą № 29, m. 57, za nagrodą. 2365

Dnia 9 b. m. i r. zginęła pinczerka rasy żółtej. Uprasza się o odesłanie pod № 23 na ul. Królewską do bandażystki, za nagrodą. Tamże można nabyć czarnego pinczerka czystej rasy. 2319

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 4 (16) Февраля 1884 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner